Nr. 38. **Środa, 18 Lutego 1891.** **Rok 81.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 81.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 zł., **pocztą 16 zł.**; półrocznie od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie od 1 do końca każdego miesiąca w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł.. ćwierćrocznie 1 zł.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego **„Tygodnika Ilustrowanego“** *zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doborem treści literackiej jak i artystyczną wartością działu ilustracyjnego, po cenie znacznie zniżonej.*

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 stycznia 1891 r. warszawski **„Tygodnik Ilustrowany“**, po następującej cenie:

We Lwowie:	rocznie	10 zł.	
	półrocznie	5 „	
	kwartalnie	2 „	50 ct.
	miesięcznie		84 ct.
Na prowincyi:	rocznie	12 zł.	60ct.
	półrocznie	6 „	30 „
	kwartalnie	3 „	15 „
	miesięcznie	1 „	5 „

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Namiestnik zamianował c. i k. sierzanta powiat. przy 69 batalionie obrony krajowej, Józefa Dobrowolskiego, i c. i k. tyt. wachmistrza żandarmeryi, Stanisława Głowaczewskiego, prowizorycznymi kancelistami c. k. Namiestnictwa i przydzielił pierwszego do służby przy c. k. Starostwie w Dolinie, ostatniego do służby przy c. k. Starostwie w Mościskach.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela, Aleksandra Deszczakowskiego, w Miłoszowicach, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Kozielnikach; tymczasową nauczycielkę, Józefę Mrówczyńską, w Rohatynie, stałą nauczycielką młodszą, 4-klasowej szkoły etatowej żeńskiej w Rohatynie.

Obwieszczenie.

Wysokie c. k. Ministerstwo handlu przedłużyło reskryptem z dnia 14 listopada 1890 r. l. 43.816, na rok drugi, udzielony Józefowi Romanowi 2 im. Kwaśniewskiemu, dnia 5 września 1889 r. l. 16.789 przywilej na przyrząd do czyszczenia obuwia.

Co się podaje do publicznej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenie.

W czasie od 3 do 10 lutego bież. r. stwierdzono z chorób zaraźliwych zwierzęcych:

Zarazę pyskową i racicową: w Drohowyżu, Boryniczach (powiat bóbrecki); Gajach wyżnych, Smolnej (pow. drohobycki); Debestawcach (pow. kołomyjski); Ropience (pow. liski); Korczynie, Perespie, Różańce *ad* Tartaków (pow. sokalski); Łopuszance chom (pow. staromiejski); Dobrowlanach (pow. stryjski); Cebrowie (pow. tarnopolski).

Nosaciznę u koni: w Orzechowcu (pow. skałacki); Burzynie (pow. tarnowski).

Parchy u koni: w Podfilipiach (pow. borszczowski).

Wściekliznę: w Hrusiatyczach (p. bóbrecki); Mikluszowicach pow. bocheński).

W tym czasie wygasły:

Zaraza pyskowa i racicowa: w Opłucku (pow. kamionecki); Trościańcu małym (pow. złoczowski).

Róża wąglikowa: w Gliniku *ad* Trzciana (pow. bocheński).

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów 17 lutego.

Koła watykańskie należą bezwątpienia do tych, które najmniej boleśnie odczuły upadek p. Crispiego. choćby dla tego, iż w ostatnich czasach stosunek między Kościołem i państwem stał się niezwykle naprężonym, a nie jest bynajmniej bezpodstawną nadzieja, jak sądzą w tych kołach, iż nowy prezes gabinetu margrabia Rudini nie pójdzie pod względem traktowania spraw kościelnych w [illegible] swego poprzednika. Jeżeli wszakże można spodziewać się nieco łagodniejszego tonu w obec Watykanu, to byłoby optymizmem mniemać, że z upadkiem p. Crispiego zanosi się na nową erę w stosunkach Włoch do Stolicy św. Stanowisko. jakie zajęła nowożytna Italia w obec Watykanu, nie jest dziełem tego męża stanu, to też jego ustąpienie nie pociągnie bez wątpienia za sobą radykalnej zmiany w dotychczasowem położeniu. Na p. Crispim — wedle listu z kół watykańskich — o tyle tylko cięży wina. iż bez potrzeby zaostrzał istniejące przeciwieństwa, a p. Rudini będzie miał już niemałą zasługę, jeżeli w tej mierze naprawi błędy poprzedniego prezesa gabinetu. Tylko nieobznajomieni z istotnym stanem rzeczy, lub płytkomyślący mogliby mniemać, iż nowe ministerstwo będzie posiadać dostateczny zapas siły i powagi dla daleko idącego przekształcenia obecnego stosunku między papiestwem i państwem włoskiem, innemi słowy, iż nowy rząd potrafi wielką kwestyę stanowiska Stolicy św. sprowadzić na drogę pomyślnego załatwienia.

Inna natomiast jest rzecz, o ile chodzi o formę, w jakiej rząd ma zaznaczyć swą postawę w obec Kościoła, a w tym kierunku sfery watykańskie żywią podobno, i nie bez racyi, pewne nadzieje, przypisując gabinetowi Rudiniego przyjaźniejsze zamiary i większą życzliwość, niż je okazywał Kościołowi p. Crispi, zwłaszcza w ostatnich latach swych rządów. I tak nie wątpią, że teraz nie powtórzą się już pewne zajścia, mające wybitnie nieprzyjazny dla Kuryi charakter, i że rząd włoski będzie unikał na przyszłość wszystkiego, coby mogło dawać powód do przypuszczenia, jakoby znajdował się z Watykanem na stopie wojennej. Jako pocieszający w tej mierze objaw przytaczają to, iż wedle pewnych wskazówek, p. Rudini postanowił złożyć do aktów przygotowaną przez p. Crispiego ustawę, mocą której rząd miał otrzymać upoważnienie do pozbywania się niesympatycznych mu biskupów przez odjęcie królewskiego *exequatur*. Już samo cofnięcie takiej ustawy, która w Watykanie sprawiła nader przykre

8)

MELANCHOLICY

przez

Elizę Orzeszkową.

Ascetka.

IV.

(Ciąg dalszy).

Z załamanemi dłońmi i obłędem w oczach myślała, że ten jeden dzień zniszczył długoletnią pracę jej serca i woli, oddalił ją od Boga, którego obraziła uczynkiem, myślą i słowem: uczynkiem, bo przez chwilę poddała się była pociągowi ziemskiemu; myślą, bo przez długie godziny tonęła w ziemskich wspomnieniach; słowem, bo, o zgrozo! spór z Bogiem toczyła. Tak: przez litość i żal nad ziemią. czyniła wyrzuty jej Stwórcy i Panu. Naśladowała więc fałszywych mędrków i ohydnych bluźnierców świata, hańbiła święte miejsce, na którem się znajdowała, gubiła swoją duszę. Gdyby w tej chwili umarła, — zakonnica występna, duch złego uniósłby ją do piekła, jak prawowitą swoją własność. Ale potępienie wieczne i jego męki wydawały się jej niczem, w obec żałości, której doznała na myśl, że obraziła Boga i powiększyła przestrzeń, dzielącą ją od tego jedynego przedmiotu miłości jej i czci. Niedarmo była nikczemną grudą ziemskiej gliny. Wszystko, co o naturze ziemi myślała, i w niej istniało. Napełniała ją, zarówno jak ziemię, złość grzechu, uczucia ulegały powszechnemu prawu znikomości. Popełniła to, czem brzydziła się najwięcej: zdradę. Zdradziła Boga.

Nie płakała już tak, jak przedtem cicho i nieruchomo, ale ulewą łez, z piersią pełną jęków, z rozpacznie do krucyfiksu wyciągniętemi rękami. Potem jednak płacz jej ustał, ręce w dół opadły, podniosła głowę. Nie; nie podda się ona powszechnemu prawu świata, głową przebije powszechne brudne morze i wzniesie się nad nie, weźmie się za bary z powszechną znikomością i zdepcze tę marę. Stopą o ziemię uderzyła w taki sposób, jakby tę kulę z gliny i błota, z pod nóg swych wytrącała. Niech leci w bezdenną otchłań! Ona wzbije się nad nią, samotna i zwycięzka wzleci ku źródłu doskonałego dobra i zmiesza się z niem w krainie wieczności. Nie miała najlżejszego przypuszczenia, że w tej chwili ściślej niż kiedykolwiek łączyła się z naturą swego rodu, w pysze i samolubstwie; czuła owszem ogromną żądzę wydarcia się z pośród ludzkości, wyniesienia się nad nią, karcenia i gnębienia tego, co ją upodobniało z ludzkością i do ziemi przykuwało. Cóż to było, jeżeli nie ciało, ta szmata, przepojona wyziewami ziemi, ten zbiornik pokus. Ono było tym przyjacielem ziemi, który w niej litość dla ziemi obudzał. spólnikiem szatana, wrogiem Boga. Nie dość jeszcze surowo obchodziła się z niem dotąd, nie zdołała go jeszcze podbić. Upokorzyło się było wprawdzie, przycichło, ale było to znać tylko podstępne zaczajenie się, aby w chwili sposobnej, tem skuteczniejszą napaść wykonać.... Ach, kusicielu, wrogu, wiecznie odradzający się wężu!...

Teraz linia jej ust przybrała wyraz nienawistnej zaciętości, oczy błyskały ostro i srogo. Bardzo blada, stanowcza, prędkiemi, ale pewnemi ruchy zdejmowała czarny welon, z pod którego głowa jej ukazała się, cała owinięta w białe płótna, zaledwie tu i owdzie przepuszczające na szyję i czoło drobne pasma czarnych włosów, odejmowała od piersi krzyż złoty, rozpinała u szyi habit, aż nagle upadła na klęczki przed krucyfiksem pod słabem światłem lampki do połowy obnażona. Jednocześnie, blade i delikatne, ale w tej chwili sprężyste i silne jej ramię wyciągnęło się nad pochyloną nieco głowę, w powietrzu świsnęła i na białe, cienkiemi kośćmi sterczące plecy, na kształtne, spadziste ramiona, na pierś dziewiczo szczupłą i drobną, na szyję wdzięczną linią dobywającą się z pod białych płócien, raz po razie szybko, miarowo, mocno opadać zaczęła — dyscyplina.

— Tak, tak! Jeszcze częściej, jeszcze mocniej! Nigdy za często, nigdy za mocno! Gdyby to było podobnem i gdybyś Ty, Panie na to pozwalał, jakże byłoby dobrze całkiem ten łachman rozszarpać i z więzienia jego wypuścić ptaka — duszę!

Możnaby mniemać, że ta sama siła z zewnątrz, która dopomagała jej w spełnianiu ciężkich i wstrętnych robót, gdy była jeszcze nowicyuszką, wstąpiła teraz w jej ramię. Niezrównanie gibkie i zręczne, było ono niezmordowanem. Na plecach jej, ramionach, piersi, szyi, powstawały długie różowe blizny, stawały się coraz gęstsze, zaogniały się, czerwieniały, aż sączyć zaczęły krople, potem wązkie strumyki krwi.

Ona, z tem krwawem ciałem tak niewzruszonem, jakby z kamienia wykutem było, z szybko i prawie rytmicznie świszczącą w ręku dyscypliną, w oczach tkwiących w krucyfiksie miała wyraz zachwycenia. W strasznym jej bolu była rozkosz, dla wszystkich, oprócz niej jednej, niepojęta. Cierpiała tylko nad tem, że więcej cierpieć nie może i od czasu do czasu usta jej drgały szeptem:

— Niech więcej boli, o Panie, spraw, aby więcej bolało!

W myśli, z zadawanych sobie ciosów składała Bogu ofiary.

— Za grzechy moje! Za to, że zamiast do Stwórcy, do stworzenia miłość uczułam. Za wspominanie rozkoszy ziemskich! za litość nad ziemią! za spór bluźnierczy o niezbadane twoje wyroki!

— Jeszcze raz, jeszcze, jeszcze!

Słabła przecież, mimowolne łzy, dwoma sznurkami po jej policzkach ciekły na piersi, mięszały się z wysączoną przez blizny krwią; zachwiała się i znowu umocowawszy się na klęczkach, ze wzmożoną raz jeszcze siłą na plecy dyscyplinę opuściła.

— Za grzechy świata! Za nędze ziemi! Panie! Panie! Raz jeszcze, raz, raz.... za grzechy świata! za nędze ziemi!

Znowu więc za światem wzgardzonym, za ziemią nieszczęsną wołała, ale już nie mogła mieć o tem świadomości, ani modlić się, ani katować się dłużej. Dokonała swego zamiaru, zgnębiła ciało tak, że zgasły w niem siła, myśl i uczucie. Z ręki jej wypadła dyscyplina i ona sama z lekkim stukiem na podłogę celi runęła przed krucyfiksem, twarzą ku ziemi. Poranione jej plecy, z obu stron rozpostarte ramiona i owijające nogi zwoje czarnego habitu, nadawały jej postać żałobnego i skrwawionego krzyża.

Wtedy, za oknem, na którego pobielałych szybach rysowały się czarne i twarde linie kraty, powstawać zaczął świt pięknego dnia. W wielkim klasztornym ogrodzie robiło się widno i błękitno, na skraj nieba wstępował rumiany obłok, lekkie wietrzyki latały po drzewach, szemrząc w zieleni: słońce wschodzi! słońce wschodzi! W gnieździe zawieszonem u gzemsu okna, tuż przy jego szybie, obudziła się i wesoło zaszczebiotała jaskółka.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wrażenie, mogłoby być uważanem jako zamknięcie bardzo przykrego dla Kościoła okresu, okresu, nacechowanego bezustannemi starciami z Watykanem i nieumiarkowanemi wycieczkami przeciw instytucyom kościelnym i Papieżowi. Jeżeli gdzie zaś, to z pewnością w Watykanie powitanoby z radością nastanie przyjaźniejszych i spokojniejszych czasów, bo chociażby one nieznamionowały jeszcze załatwienia kościelno-politycznego zatargu, to przecież mogłyby torować powoli drogę stosunkom, zarówno pożądanym w interesie państwa włoskiego, jak Kościoła.

Ruch przedwyborczy.

Centralny komitet przedwyborczy na podstawie wniosków komitetów powiatowych zatwierdził następujące kandydatury.

1. P. Mieczysława hr. Borkowskiego na okręg wyborczy Zaleszczyki-Borszczów-Horodenka.
2. P. Władysława Czajkowskiego na okręg wyborczy Trembowla-Husiatyn.
3. P. dr. Piotra Kazimierza dw. im. Ostaszewskiego-Barańskiego, na okręg wyborczy Sambor-Turka Staremiasto-Rudki.

A. Sapieha.

Piszą z Wiednia do *Czasu*: „Wiadomość, podana przez jeden z dzienników lwowskich, jakoby prezydent Izby rozwiązanej, dr. Franciszek Smolka, powołanym został do Izby wyższej, jest zupełnie bezzasadną. Pomijając fakt, że p. Smolka dotąd nie objawił podobnej aspiracyi, owszem ma zamiar kandydować jako poseł miasta Lwowa, a wybór jego ponowny prezydentem Izby nie ulega wątpliwości, to o powołaniu do Izby panów ani pana Smolki, ani kogokolwiek w chwili obecnej, nie może być mowy, albowiem tego rodzaju *Pairsschub* zwykle odbywa się dopiero tuż przed zwołaniem Rady państwa, żadną miarą przed dokonaniem nowych wyborów".

Z Buczacza donoszą nam pod dniem 13-go b. m.: Pod przewodnictwem kniazia Juliana Puzyny, z Czarnołoziec, odbyło się w lokalu wydziału powiatowego zgromadzenie przedwyborcze, dla przeprowadzenia wyboru posła do Rady państwa z kuryi włościańskiej, którego tutejszy powiat, wspólnie z powiatami: Bohorodczany-Nadwórna i Stanisławów, wybiera. Na tem zgromadzeniu kandydaturę księdza Mandyczewskiego przyjęto przychylnie, i ustanowiono komitet polski i ruski, do którego przyjęto dwóch izraelitów z Tłumacza i jednego z Ottynii, a to celem popierania kandydatury ks. Mandyczewskiego w tutejszym powiecie.

Z kilku stron potwierdzają, że komitet chrześciański wyborców Kołomyi-Śniatyna i Buczacza, postawił kandydaturę Edmunda hr. Starzeńskiego, który mieszka od lat kilku w Kołomyi, jest członkiem rady gminnej i dyrektorem kasy oszczędności. Część inteligencyi żydowskiej agituje za Mejzelsem, który dnia 19 b. m. stanąć ma przed wyborcami.

Na sejmiku przedwyborczym, zwołanym w Przemyślu przez Rusinów na ubiegłą sobotę, stawał przed wyborcami prof. Romańczuk, aby ich zachęcić do zgodnego popierania kandydatury Rusina-narodowca z kuryi włościańskiej powiatów: Przemyśl, Mościska i Dobromil.

Połączone komitety wyborcze miast Jarosław i Rzeszów, wyznaczyły dla zgłoszenia się kandydatów na posła do Rady państwa i złożenia wiary politycznej termin na dzień 22 lutego do Rzeszowa, zaś 23 lutego do Jarosławia, każdocześnie o godzinie 4 po południu.

Dnia 15 b. m. odbyło się w Tarnowie zgromadzenie przedwyborcze miejskie, na którem w dłuższem przemówieniu zdawał sprawę ze swych czynności poseł Tadeusz Rutowski, poczem zgromadzenie, któremu przewodniczył burmistrz p. Rogoyski, wybrało komitet przedwyborczy.

Centralny komitet przedwyborczy dla zachodniej Galicyi zbierze się dzisiaj w Krakowie. Głównym przedmiotem obrad jest zatwierdzenie kandydatur na kilka okręgów wyborczych mniejszej własności.

Zgromadzenie przedwyborcze wyborców miasta Krakowa celem dokonania wyboru komitetu, mającego kierować wyborami do Rady państwa, odbędzie się w poniedziałek dnia 23 b. m. o godzinie 6 po południu w sali redutowej.

W niedzielę odbyło się w Krakowie, zgromadzenie mężów zaufania z zachodniej Galicyi, powołanych przez klub lewicy sejmowej. Obradom przewodniczył najpierw prezes lewicy sejmowej dr. Ferdynand Weigel, następnie p. August Lewakowski.

Zgromadzenie ukonstytuowało się, wybierając swym przewodniczącym dr. Ferdynanda Weigla, i uchwaliło przybrać nazwę: „Koło mężów zaufania klubu lewicy sejmowej — oddział krakowski".

Co do kandydatur poselskich uchwaliło „Koło" podać na razie do publicznej wiadomości jedynie następujące kandydatury:

dla miasta Krakowa kandydatury pp. dr. Ferdynanda Weigla i dr. Augusta Sokołowskiego:

dla okręgu miast Tarnów-Bochnia kandydaturę dr. Tadeusza Rutowskiego.

Co do innych okręgów wyborczych postanowiono oczekiwać wyniku zamiejscowej akcyi wyborczej.

Na zebraniu wyborców w Brzesku d. 14 b. m. za kandydaturą prof. Straszewskiego oświadczyło się głosów 34 na 48 głosujących.

P. Orzechowski otrzymał 14 głosów.

W Wieliczce na powiatowem zgromadzeniu przedwyborczem w d. 14 b. m. przemawiali kandydaci: ks. Chotkowski, p. Piotr Michałek i p. dr. Dziewoński. Na 25 głosujących otrzymał ks. Chotkowski 24 głosów.

Z Wadowic donosi zastępca przewodniczącego komitetu przedwyborczego, iż na posiedzeniu tegoż komitetu postanowiono, zgodnie z komitetem myślenickim, przedstawić komitetowi centralnemu kandydaturę p. Józefa Popowskiego z kuryi mniejszych posiadłości.

Nadmienić wypada, że ci mowcy, którzy stawiali inne kandydatury, wyrażali się z wszelkiem uznaniem dla osoby i działalności p. Popowskiego, uznawali jego potrzebę w Radzie państwa, a oponowali przeciw jego kandydaturze z kuryi włościańskiej tylko dla tego, że uznawali go za odpowiedniejszego kandydata do wyboru dla kuryi mniejszej — lub większej własności.

Ruch wyborczy w Ropczyckiem został zainaugurowany posiedzeniem Wydziału rady powiatowej, na którem ogłoszono kandydaturę ks. prałata Ruczki z Kolbuszowej.

Na posiedzenie przedwyborcze, które Wydział rady powiatowej zwołał na dzień 19 b. m. do Ropczyc oprócz członków rady powiatowej zaproszeni zostali wszyscy księża proboszczowie, tudzież wszyscy naczelnicy gmin należących do ropczyckiego okręgu wyborczego, a to w celu omówienia wyborów i postawienia kandydata.

Ze Stanisławowa donoszą, że w d. 15 b. m. wybrano komitet z 50 członków i uchwalono na wniosek p. Łachowicza polecić komitetowi przeprowadzenie wyboru dr. Bilińskiego na posła do Rady państwa z m. Stanisławowa. O tej uchwale ma komitet stanisławowski zawiadomić komitet centralny we Lwowie. Nadto wybrano ośmiu delegatów z poleceniem, żeby udali się dzisiaj na przedwyborcze zgromadzenie do Tyśmienicy i tamtejszym wyborcom wybór dr. Bilińskiego zalecili. W końcu uchwalono zwolnić dr. Bilińskiego na teraz od osobistego stawania przed wyborcami.

Z Komitetu przedwyborczego w Żywcu, otrzymujemy sprostowanie, iż p. Kramarczyk w komitecie żywieckim swojej kandydatury nie zgłosił.

W Wiedniu ruch wyborczy wre już całą siłą. Liberalny centralny komitet wyborczy wyznaczył już kandydatury dla wszystkich okręgów z wyjątkiem pierwszego (śródmieścia) i piątego. Na podstawie kompromisu zawartego z demokratami postawił w okręgu wyborczym Hernals kandydaturę dr. Kronawettera. Ogólna liczba wyborców w dziesięciu okręgach miasta Wiednia wynosi 55.077. Z liczby tej przypada na Śródmieście 7867, Leopoldstadt 8132, Landstrasse 6850, Wieden 5230, Margarethen 4368, Mariahilf 4982, Neubau 6243, Josefstadt 3960, Alsergrund 5170, Favoriten 2276.

Z Lublany donoszą, że hr. Hohenwart będzie wybranym z pewnością w jednym z kraińskich okręgów wiejskich, a marszałek krajowy dr. Poklukar w Lublanie.

Wychodźtwo z Królestwa Polskiego.

Czytamy w oficyalnym *Dniew. Warszawskim*:

Ze wszech stron nadchodzą wiadomości, potwierdzające dotychczasowe przypuszczenia, że ruch emigracyjny, powstrzymany chwilowo ostrą zimą, z nastaniem łagodniejszej pory roku rozwinie się z nową siłą.

I tak z Nieszawy donoszą:

O emigracyi na wiosnę wszyscy mówią tu otwarcie, a wielu już teraz sprzedaje ruchomości i oddaje w dzierżawę lub wyzbywa się w inny sposób osad.

Do emigrowania sposobią się przeważnie włościanie bezrolni, robotnicy, służba domowa i parobcy, a już i dziś wielu ludzi, należących do tych kategoryj, wychodzi za granicę, i nie mija tydzień, aby na granicy kogo nie zatrzymano.

Do biura powiatu zgłaszają się całemi dziesiątkami przyszli emigranci, żądając paszportów lub metryk. Dobytek sprzedają za bezcen, a szczególniej tanio sprzedają lub wypuszczają w dzierżawę osady. Za osady, wartujące od 1000 — 1500 rs., biorą 300 — 500 rs., a oddają je w dzierżawę za 50 — 100 rs.

Jednocześnie coraz liczniej wracają powracający z Brazylii emigranci zeszłoroczni, znędzniali, zbiedzeni, ledwie włóczący nogami z głodu, bez butów i bez grosza w kieszeni.

Ze łzami w oczach opowiadają o rozpaczliwem położeniu emigrantów w Brazylii, o surowem obchodzeniu się z nimi władz tamecznych, o braku mieszkań i roboty, strasznej śmiertelności, a zwłaszcza wśród dzieci.

Rossyjskie misye i konsulaty dostarczyły ministerstwu spraw zagranicznych wiadomości o liczbie urodzin i śmierci na statkach, wywożących wychodźców w Brazylii. Otóż okazało się, że od 28-go sierpnia do 9-go grudnia r. z. na owych statkach umarło 200 dzieci i 2 kobiety, a urodziło się 51 niemowląt.

Z Petersburga.

(Głos z okazyi wizyty Najd. Arcyks. austryackiego. — Potoczne wiadomości).

Z okazyi pobytu Najdost. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda w Petersburgu i Moskwie, *Nowoje Wremia* omawia ogólnie stosunek polityczny Rossyi do Europy w chwili obecnej, i dowodzi, że ani Europa, ani specyalnie Austro-Węgry nie mają żadnego powodu obawiać się Rossyi; obawy te, będące wynikiem dawnej groźnej i wojowniczej polityki rossyjskiej, dziś nie mają jakoby żadnej racyi bytu. Następnie pisze:

„Obecnie Rossya jest stosunkowo słabsza niż poprzednio. W ciągu ostatniego stulecia Europa osiągnęła wysoki stopień rozwoju w kierunku ekonomicznym, cywilizacyjnym i militarnym, a poza tem specyalnie Niemcy, dzięki poparciu naszemu, zmieniły się w groźną potęgę. Wobec jednego tego faktu nieprzychylna postawa Europy względem Rossyi traci swe uzasadnienie. Wojowanie z Zachodem nie rokuje dziś dla nas żadnego pożytku. Zabraliśmy Europie wszystko, do czego mogliśmy rościć pretensye, a nabytki nasze są nawet bardzo pokaźne. Prócz kawałeczka Czerwonej Rusi nie ma dla nas na Zachodzie takich interesów duchowych, któreby nie zostały zaspokojone; oczywiście nie bierzemy tu w rachubę urojeń słowianofilów, co do opanowania krajów słowiańskich i Stambułu. Co większa, Europa nie daje nam pola do żadnych ambitnych planów, albowiem urzeczywistnienie kosztowałoby daleko więcej, niż są warte. Ani Europa nie ma potrzeby obawiać się nas, ani my — Europy; Europa ze swej strony nie może mieć do Rossyi żadnych pretensyj, a nadto luźne stosunki wzajemne państw wykluczają możność powszechnego przymierza zaczepnego przeciwko Rossyi; związek tego rodzaju mógłby w każdym razie mieć tylko charakter obronny, czego przykładem jest przymierze potrójne. Z tego też stanowiska stosunki pokojowe mogą z całą ufnością ukształtować się w ten sposób, że wojna stanie się dla obu stron rzeczą wręcz szkodliwą i niepożądaną. Poza tem Rossya ma obecnie do spełnienia wielkie, nie cierpiące zwłoki zadania w Azyi, w której, jak się ktoś wyraził, znajduje się cała przyszłość nasza. Z tych wszystkich względów sądzimy, że chwila obecna sprzyja bardzo postawieniu przez Rossyę zasady nieinterwencyi i polityki ściśle obronnej w Europie".

Do *Polit. Corresp.* donoszą:

W sferach dobrze poinformowanych potwierdzają, że carowa jeszcze w tym miesiącu uda się do Aten, celem odwiedzenia tamże chorego syna swego w. ks. Jerzego. Z powrotem przejeżdżać będzie carowa przez Konstantynopol.

W gmachu admiralicyi w pobliżu pałacu zimowego zaszło kilka mniejszych pożarów, które wzbudziły żaniepokojenie i podejrzenie. Ustawiono tam straż ogniową i policyjną.

Jeszcze w r. 1889 wydane zostały przepisy czasowe, ograniczające liczbę izraelitów adwokatów w stosunku pewnego procentu. Od tego czasu — jak pisze *Now. Wrem.* — dało się zauważyć nowe zjawisko. Wielu z izraelitów-prawników zaczęło przyjmować religię chrześciańską. Na okoliczność tę zwrócono należytą uwagę, i jak słychać, przystąpiono do opracowania przepisu, na mocy którego izraelici-adwokaci otrzymują prawa adwokatów-chrześcian dopiero po upływie 3-letniego terminu od chwili przyjęcia religii chrześciańskiej.

Inżynier Ursati został mianowany zarządzającym budową oddziału nowej linii kolejowej syberyjskiej od Chabarówki do Władywostoku. Pan Ursati wyjeżdża w ciągu bieżącego miesiąca i obejmie kierunek robót. Linia, o której mowa, jest strategiczną. Jednocześnie rozpocznie się budowa ważnej pod względem handlowym linii od Tomska do [...] kucka.

W *Gubernskich Wiedomostiach* ogłos[...] ne zostało rozporządzenie o obowiązkowem [...] żywaniu wyłącznie języka rossyjskiego [...] wszystkich czynnościach rad miejskich w [...] bawie, Windawie, Goldingen, Tunkum, Ba[...] Friedrichstadt, Pilten, Hasenpot i Grobin, z [...] daniem, aż do ogłoszenia specyalnych r[...] porządzeń, prawa radnym, którzy niedostat[...] cznie władają językiem rossyjskim, wypowi[...] dać swe wnioski na zebraniach rady w [...] nym języku.

Odpowiedź Bułgaryi na notę rossyjską.

Z wczorajszego telegramu wiadomo, i[...] prezes gabinetu, Stambułow, wręczył przed[...] stawicielowi niemieckiemu pisemną odpo[...] wiedź na rossyjską notę w sprawie rzekomyc[...] nihilistów, przebywających w Bułgaryi. Od[...] powiedź oznajmia, że komisya, powołana d[...] zbadania sprawy, poruszonej notą rossyjską[...] już ukończyła swą pracę, której wynik jes[...] następujący:

Z trzynastu osób, wymienionych w no[...] cie rossyjskiej, siedm natychmiast po zamia[...] nowaniu komisyi dobrowolnie opuściło Buł[...] garyę, i udało się do Serbii; reszta sześ[...] posiada bułgarskie indygenaty, zachowuje si[...] bez zarzutu, i żadnego nie brało udziału[...] w robotach nihilistycznych, odkąd przebywa[...] w Księstwie. Wszystkich innych Rossyan, którzy nie mają papierów legitymacyjnych, i[...] nie wiadomo, w jakim celu mieszkają na[...] bułgarskiej ziemi, rząd będzie się starał usunąć jak najprędzej, wszelako pierwej musi zbadać ich stosunki, a to dla uniknienia niesprawiedliwości, możliwej w pospiechu. Dwaj tacy emigranci bezpaszportowi, pewien mechanik, Holzwurm, i technik, Juk, już otrzymali rozkaz opuszczenia kraju, i w zeszły czwartek odjechali. W ogóle, rząd bułgarski dołoży wszelkich starań, aby wolności, którą wysoko ceni naród, nie nadużywały żywioły anarchii, bez względu na to, zkąd oni pochodzą i do czego dążą. Specyalnie, co do Rossyi, było zawsze i będzie staraniem bułgarskiego rządu, aby mocarstwo to nie potrzebowało uważać się na nielojalność Księstwa.

Wedle nadchodzących relacyj, w kołach dyplomatycznych wywołało powszechne zadowolenie pełne taktu zachowanie się rządu bułgarskiego w tej drażliwej sprawie, i spodziewają się też, że Rossya nabierze przekonania, iż nie Bułgarya i nie rząd jej wywołuje zawikłania, przeciwnie, że rząd sofijski umie zręcznie usuwać bez szkody Bułgaryi wszystko, coby pokojowi zagrażało i przeszkadzało prawidłowemu rozwojowi Bułgaryi. Sprawa ta stwierdza ponownie świadomość położenia i zdolność do kierowania nawą państwa ks. Ferdynanda i jego rządu.

Reorganizacya armii holenderskiej.

Rząd Holandyi oddawna projektuje reorganizacyę armii, któraby zarazem pomnożyła siły zbrojne narodowe. Kilka już wypracowano projektów, z których atoli żaden nie został uznany za odpowiedni. Teraz dopiero przyjęto plan, który ma być Izbie deputowanych przedstawiony, a którego najważniejszemi punktami, są następujące: Do służby czynnej ma być powołanych rocznie 16.300 rekrutów. Armia podzieloną być ma na armię polową, liczącą 45.000 i armię okupacyjną liczącą 30.000. Wojska zapasowe składać się mają [...] 20.000 ludzi. Oprócz tego utworzoną zostanie obrona krajowa z 50.000 ludzi i jej rezerwa mająca liczyć 209.000 ludzi. Liczebnie, siły zbrojne Holandyi będą w przyszłości dość znaczne, ale słabą stroną najnowszego projektu jest, że służba czynna w armii stałej trwać ma tylko rok w piechocie, półtora za roku w kawaleryi i artyleryi. W tym przeciągu czasu niepodobna z rekrutów wyrobić dokładnie ze służbą wojskową obeznanych żołnierzy. Armia niederlandzka zatem stanie się milicyą, która w danym razie nie zdołałaby się oprzeć wojskom wielkich mocarstw, a kraj pod względem obrony znajdować się będzie może w gorszych warunkach, niż obecnie.

Parnell i prasa angielska.

Parnell ogłosił list, który był pisany do O'Briena, już po rozbiciu się układów. Pismo to długie, ale treść jego krótka: Parnell wzywa O'Briena do zakończenia bezowocnych usiłowań. Ubolewa w liście tym Parnell, że nie dano mu widzieć interesów narodowych tak ubezpieczonych, by mógł złożyć odpowiedzialność, jaką obarczył go naród, w inne ręce; ubolewa niemniej, że na siał od dalszych rokowań odstąpić. Zapewnia mimo to wszystko, że gdy kiedyś będzie wolno wyjawić tajemnicę, pokrywającą usiłowania ugodowe, to opinia odezwie się z uznaniem o jego postępowaniu. Następuje ciem[...]

oświadczenie, że jednak usiłowania nie były zupełnie bez skutku, chociaż przyznał pierwej, że głównego celu nie osiągnięto.

Times poświęca tej sprawie artykuł wstępny, donosząc, że usiłowania ugodowe rozbiły się bez ratunku, i że unioniści mogą teraz spokojnie przypatrywać się rozwojowi sprawy irlandzkiej.

Liberalny *Daily News* inaczej ocenia sprawę rozbicia się ugody, i pisze: „Jakież teraz mają znaczenie krzyki organów torysowskich, jakoby Gladstone zgodził się na wszystkie żądania narodowców irlandzkich? Bezwstydnie poważono się twierdzić, że Gladstone wszystko Parnellowi poświęcił. Politycy stronnictwa liberalnego nie mieli z Parnellem od listopada przeszłego roku nic do czynienia, i żadnych z nim stosunków nie utrzymywali. Nagłe zerwanie rokowań nie wygląda jak poddanie się Parnella, i zadowolenie strony przeciwnej. Zdaje się, że Parnell ciągle jeszcze ma nadzieję znaleźć jakieś wyjście. Ogłasza on ponownie, że nie ulegnie ani dyktaturze Gladstona, ani naciskowi biskupów irlandzkich, i że ustąpi tylko pod warunkami, znanemi już dostatecznie. Parnell nie wierzy także, by do wyborów nowych mogło przyjść wcześniej, niż za dwa lata. W tej nadziei żyjąc, będzie przez dwa lata odbywał podróże“.

Pall Mall Gazette wita z ironią niedojście do skutku ugody w obozie irlandzkim, i mówi, że szkoda czasu i trudów, bo gdyby panowie; O'Brien i Dillon byli wcześniej przyszli do przekonania, że nie wywrą żadnego wpływu na Parnella, to byliby wcześniej przybyli, ażeby odsiedzieć karę. — Donoszą tymczasem, że O'Brien i Dillon dlatego przybyli i oddali się w ręce władzy, bo mają nadzieję, że nim odsiedzą sześciomiesięczną karę, wyrównane zostaną nieporozumienia irlandzkie.

KRONIKA

Lwów, 17 lutego.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły mieszkańcom przysiółka Dehowa ad Dubowce, w powiecie stanisławowskim, na budowę cerkwi, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **W skutek silnych zamieci śnieżnych** wstrzymany został z dniem 15 b. m. ruch pociągów na szlaku kolei Państwowej Lwów-Bełzec.

— **Posiedzenie komitetu** rautu na dochód Towarzystwa „Pracy kobiet“ celem zdania sprawy z rezultatu, odbędzie się w środę dnia 18 b. m. o godzinie 3 po południu w mieszkaniu p. Marchwickiej, ul. Ossolińskich l. 3. Panie komitetowe zechcą łaskawie przybyć na to posiedzenie celem wysłuchania sprawozdania. W tym czasie będzie można również odebrać naczynia, przesłane z darami do bufetu.

— **P. Władysław Łuszczkiewicz**, profesor Szkoły sztuk pięknych, dyrektor Muzeum narodowego w Krakowie, w połowie postu przybędzie do Lwowa i wygłosi tu dwie prelekcye „O nowożytnej sztuce“, na korzyść płyty pamiątkowej dla ś. p. Andrzeja i Wojciecha braci Grabowskich. Szanowny profesor wysoko cenił talent malarski swojego ucznia Andrzeja Grabowskiego, to też pragnie się przyczynić do utrwalenia pamięci jednego z najznakomitszych portrecistów polskich.

— **Wydział Towarzystwa literackiego** im. Adama Mickiewicza, składa serdeczne podziękowanie hr. Konstantemu Przeździeckiemu za dar 100 zł. na cele Towarzystwa; panu Adolfowi Wiesiołowskiemu za cenny rękopis „Dziennika Henryety Ankwiczówney“ i hr. Stanisławowi Tarnowskiemu za obfity i ciekawy zbiór wycinków z gazet zagranicznych, zawierających opis uroczystego złożenia zwłok poety na Wawelu w dniu 4 lipca r. z. Cenne te dary, jak i nazwiska szanownych ofiarodawców, wydział Towarzystwa Mickiewiczowskiego zapisał z wdzięcznością w swoim „Pamiętniku“.

— **Polskie Towarzystwo przyrodników** im. Kopernika we Lwowie odbędzie walne zgromadzenie we czwartek, dnia 19 b. m., o godzinie 6 po południu w auli Uniwersytetu. Porządek dzienny: 1. Zagajenie posiedzenia przez przewodniczącego. 2. Sprawozdanie z czynności zarządu Towarzystwa za rok 1890. 3. Sprawozdanie kasowe. 4. Sprawozdanie komisyi kontrolującej. 5. Odczyt dr. Olearskiego: O elektromagnetycznej teoryi światła. 6. Wybór przewodniczącego na rok 1891. 7. Wybór trzech członków zarządu w miejsce pp. Łomnickiego, Dybowskiego i Dunikowskiego. 8. Wnioski członków.

— **Zgromadzenie tygodniowe** Towarzystwa politechnicznego odbędzie się we środę, dnia 18 b m., o godzinie 7 wieczorem w lokalu Towarzystwa (Rynek l. 30 I. piętro). Na porządku dziennym: Wykład p. Kornelli „O regulacyi Żelaznej bramy“ (dokończenie).

— **Nakładem „Wydawnictwa ludowego“** wyszły już w b. r. następujące dziełka; 1) Styczeń: „Obrazki hist. z „Potopu“. Wydanie drugie. Cena 10 ct. 2) Luty: „Dwie powiastki“. Cena 8 ct. 3) Marzec: „Hodowla trzody chlewnej“. Cena 10 ct. — Adres: Lwów „Wydawnictwo ludowe“, ul. Czarnieckiego, l. 1.

— **Wypadek kolejowy.** Wczorajszej nocy, w skutek nadzwyczajnej zamieci śnieżnej, zażądano ze Stryja maszyny pomocniczej dla osobowego pociągu nr 911, która odejść miała ku stacyi Bilcze. Urzędnik, przeznaczony do nadzoru i konwoju tej maszyny, przeoczył niestety śród silnej śnieżycy, że zwrotnica zamiast w stronę ku Bilczu, ustawiona była mylnie ku Gajom wyżnym, a gdy wyjechała na ten szlak, nastąpiło zderzenie z pociągiem towarowym nr. 81. Skutkiem tego urzędnik ów, prowadzący maszynę, nieostrożność swoją przypłacił życiem, zaś pięciu ludzi służby pociągowej odniosło lżejsze lub cięższe skaleczenia. Przeszkody, powstałe skutkiem tego wypadku zostały wczoraj do południa usunięte.

— **Zapiski policyjne**. Skradziono: kilka chustek do nosa i prześcieradeł, barchan, buciki, rozmaite książki i futro popielate; starą srebrną chochelkę; chusteczkę szkocką, baszlik i popruta granatową sukienkę; w Zamarstynowie skórzany fartuch od dorożki, sukienny fartuch od sanek granatowy, futrem obszyty i kapę z łóżka. — Znaleziono: 12 kluczyków; beczułkę z piwa.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 17 lutego 1891 roku, godzina 12 w południe. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 16, do godziny 12 w południe dnia 17 lutego 1891 roku mieliśmy wiatr co do kierunku zachodni, co do siły mierny, niebo przeważnie zachmurzone a powietrze bardzo wilgotne (91 prc. wilgotności względnej).

Średnia temperatura w tym czasie była +0·1°C, najwyższa +1·0°C wczoraj o godzinie 2 po południu, najniższa —1·0°C nad ranem.

W nocy padał śnieg przy silnym wichrze. Wysokość opadu 1·0 mm.

Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się w północnej Skandynawii; zwyżka 780 do 775 w zatoce Biskajskiej; zniżka drugorzędna utworzyła się w Krymie.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 768 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 w południe dnia 17, do godziny 12 w południe dnia 18 lutego 1891 r. Wiatr będzie co do kierunku zachodni, co do siły silny, średnia temperatura doby pozostanie około 0·0°C, stan nieba zmienny a powietrze bardzo wilgotne; śnieg z deszczem.

— **Obliczenie ludności miasta Przemyśla** przedstawia z dniem 31 grudnia 1890 następujący wynik:

Śródmieście	domów	264	mieszk.	8.795
Przedm. lwowskie	„	671	„	10.900
Podzamcze	„	111	„	1.665
Zasanie	„	515	„	6.698
Razem	domów	1.561	miesz.	28.058

Doliczywszy do liczby powyższej załogę w przybliżeniu 8.000 ludzi, otrzymamy ludność miasta w sumie 37.058.

— **Spis ludności w Czortkowie** wedle stanu z dnia 31 grudnia z. r. przedstawia się następująco: 1) w gminie Czortków miasto: 489 domów, 922 mieszkań, 4292 ludności; 2) w gminie Wygnance: 705 domów, 900 mieszkań, 4136 ludności; 3) w gminie Stary Czortków: 274 domów, 366 mieszkań, 1744 ludności. Razem 1468 domów, 2188 mieszkań, 10.172 ludności.

— **Ostatnia wola młodzieńca.** *Gazeta Rzeszowska* donosi: Przed półtora rokiem uczęszczał do tutejszego gimnazyum Jan Aleksander Maksymilian Ludkiewicz, uczeń 8 kl. Z powodu choroby piersiowej musiał z początkiem półrocza opuścić szkołę i ratować zdrowie. Lecz choroba była nieuleczalna, to też niedawno rozstał się z tym światem. Przed śmiercią zrobił testament, w którym zapisuje na rzecz ubogich uczniów gimnazyum rzeszowskiego kwotę 500 zł. jako fundusz żelazny. Rzadki to doprawdy przykład, że w chwili śmierci uczeń pamięta o szkołach, w których pobierał wykształcenie.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Czerniowcach, bar. Piotr Petrino, właściciel dóbr Czernawka, który niegdyś rozporządzał kilkumilionowym majątkiem. Przeżył lat 82.

W Poczdamie, słynny optyk i fabrykant mikroskopów, profesor dr. Edmund Hartnack. W Paryżu, gdzie długi czas pracował w zakładzie elektro-mechanika Ruhmkorffa, znanego wynalazcy aparatu indukcyjnego, i u mikrosko-optyka, Oberhäusera, poznał się z naszym profesorem Prażmowskim i począł wraz z nim pracować na polu optycznem. Obok innych prac i wynalazków, ulepszył wraz z prof. Prażmowskim pryzmat Nicola. W roku 1870 wypędzono Hartnacka z Paryża; przeniósł się więc do Poczdamu, gdzie założył nowy zakład dla fabryki mikroskopów.

W Konstantynopolu, jeden z najwybitniejszych dyplomatów tureckich, Musurus basza, licząc 84 lat wieku. Konstanty Musurus basza, Kreteńczyk z rodu, był od r. 1821 posłem tureckim w Londynie i na tej posadzie oddał wielkie usługi; dopiero przed kilkoma laty dla podeszłego wieku ustąpił miejsca Rustemowi baszy.

W Nowym Jorku, admirał Porter, znany z czasów wojny domowej.

— **Nowy pomnik dla Mickiewicza.** Komitet, złożony z grona pań krakowskich pod przewodnictwem hr. Stanisławowej Tarnowskiej, postanowił za pośrednictwem składek nabyć znany piękny biust Mickiewicza, dłuta Gujskiego, celem umieszczenia tegoż na Wawelu. Rzecz ma być załatwioną w czasie najbliższym.

— **Ofiara swego zawodu**. Wśród prawdziwie tragicznych okoliczności, zmarł w sobotę w Krakowie dwudziestokilkoletni doktorand medycyny, Karol margr. Bellisomi, syn pułkownika huzarów wojsk austryackich, Włoch rodem, który jednak serdecznie ukochał swą przybraną ojczyznę. Wypadek, który pozbawił życia tego młodego człowieka, wywołał przygnębiające wrażenie. Przed trzema tygodniami ś. p. Karol, przygotowując się do ostatnich egzaminów doktorskich, pracował w klinice prof. Browicza. Podczas sekcyi wysunął mu się nóż; młody medyk upadające na ziemię narzędzie chwyta w powietrzu tak nieszczęśliwie, że ostrzem powalanem jadem z trupa przecina sobie prawą rękę. Zacięcia takie są bardzo zwykłe w zawodzie lekarskim i prócz dłuższej lub krótszej choroby nie wywołują żadnego innego skutku. A jednak już przy pierwszem opatrywaniu Bellisomi przewidywał, że nie wyjdzie z tej choroby. Niestety dziwne to przeczucie miało się sprawdzić. W kilka dni prof. dr. Rydygier w asystencyi drów Gabryszewskiego, Łepkowskiego i Rosnera odjął mu rękę. Bolesna to była chwila! Profesorowie i koledzy chorego płakali przy operacyi! Amputacya ręki nic jednak nie pomogła; w sobotę po południu pomimo troskliwej opieki prof. Rydygiera i kolegów-lekarzy, Karol Bellisomi umarł na ręku matki i narzeczonej. Nieszczęśliwej, osieroconej matce, towarzyszyło już od początku choroby syna serdeczne współczucie. Przed kilku dniami odwiedził chorego JE. ks. Kardynał. Wczoraj po południu odbył się pogrzeb ś. p. Bellisomiego.

— **Przed sądem** przysięgłych w Krakowie toczyła się przez dwa dni: w piątek i sobotę, tajna rozprawa przeciw niejakiemu Ludwikowi Żychlińskiemu, oskarżonemu o zbrodnię częścią usiłowanego, częścią dokonanego zaburzenia spokojności publicznej. Na podstawie potępiającego werdyktu przysięgłych, trybunał skazał Żychlińskiego na trzyletnie ciężkie więzienie, obostrzone postem i utratę praw obywatelskich.

— **Otrzymywanie listów bezpośrednio z pociągów** weszło już w życie w Wiedniu. Adresaci otrzymają listy o jakie półtorej godziny wcześniej, niż dawniej, gdzie listy przychodziły najprzód do urzędu pocztowego i dopiero po wysortowaniu doręczone bywały adresatom. Nowy ten sposób stosowany jednak bywa tylko wtedy, jeżeli listy przybywają pociągami, którym towarzyszą tak zwani konduktorowie pocztowi a nie jedynie konduktorowie kolejowi.

— **P. Bronisław Boufał**, wychowaniec gimnazyum IV w Warszawie, otrzymał w uniwersytecie petersburskim złoty medal za rozprawę z dziedziny prawa rzymskiego.

— **Pożar** w tych dniach zniszczył remizę lokomotyw kolei Nadwiślańskiej w Warszawie. Szkodę oceniają na 300.000 rubli.

— **Obszerny majątek** Chodów, w powiecie kolskim, w Królestwie, jak donoszą z Warszawy, kupił w tych dniach p. Erazm Jerzmanowski z Nowego Jorku. Majątek ten należał do Niemca Treskowa, głośnego wyznawcy zasad księcia Bismarcka na punkcie nieprzychylności dla Polaków. Pan Erazm Jerzmanowski kupił majątek za milion rubli i nie dla siebie podobno, lecz dla swoich krewnych.

— **Kopalnia złota**. Gazeta *Deń* donosi z Ekaterynburga, że niedawno w pobliżu Czelabińska, w kopalni Kraszennikowa i Sp., natrafiono na taką ilość złota, że rachują je nie na zołotniki i funty, jak zwykle, lecz na pudy. W głębokości 35 arszynów, w żyle kwarcowej znajdują bryły kamienia zmieszane ze szlachetnym metalem, które trzeba rozbijać za pomocą klinów. Szczęśliwym posiadaczem tego źródła pomyślności jest mieszczanin czelabiński T. Małyszew.

— **Żydzi w Białymstoku**. W lipcu r. z. zmarła w Białymstoku córka lekarza miejscowego Granowskiego, uderzona kamieniem w głowę przez żydziaka, który wraz ze swymi rówieśnikami, kradł owoce z ogródka lekarza, lub też rzucał kamienie do ogrodu. Rozżalony ojciec zemścił się na zabójcy w ten sposób, że schwytawszy go, wypalił mu lapisem na twarzy po rossyjsku, niemiecku i po żydowsku wyraz: „złodziej“. To wywołało zbiegowisko uliczne i tłumne zgromadzenie się żydów przed domem lekarza G., które ledwo rozpędziła policya. Obecnie, jak donosi *Wileńskij Wiestnik*, główny naczelnik kraju postanowił, aby główni podżegacze do awantury: rabin Majer Markus i lekarz wolno praktykujący Józef Chazanowicz byli wydaleni z Białegostoku, z zabronieniem im przebywania w gub. grodzieńskiej i sąsiednich, Markusowi przez rok, a Chazanowiczowi przez dwa lata.

— **Zabytek archeologiczny**. Według depeszy z Aten, w Eretryi, gdzie odkopywaniami kieruje p. Waldstein, odsłonięto część sceny starożytnego teatru. Spodziewają się tam jeszcze innych ważnych odkryć.

— **W przystępie gorączki**. Wyższe sfery towarzyskie Florencyi głęboko poruszył cios, jaki dotknął jedną ze znanych w mieście tem rodzin. Donna Karolina markiza Ridolfi, pod działaniem silnej gorączki, oknem sypialni swojej, położonej na drugiem piętrze, wyskoczyła na ulicę. Podniesiono ją bez życia z rozbitą czaszką.

— **Rzym pod śniegiem**. Piszą z Wiecznego Miasta: Od roku 1788 nie nawiedziła Wiecznego Miasta taka surowa zima, jak w roku bieżącym, nie widzieli Rzymianie tyle śniegu, który stał się źródłem nieznanej uciechy dla młodzieży. Gromadami całemi zbierali się na Pincio i bawili rzucaniem kul śniegowych, a w rozrywce tej brała udział niejedna panna, niejedna młoda kobieta z lepszego towarzystwa nie mogła się oprzeć chęci rzucenia białej kuli w powietrze. Nie brakło też bałwanów ze śniegu na dachach i w *loggiach*, w ogrodach i na dziedzińcach. Na placu Hiszpańskim zwłaszcza było ich mnóstwo, a szczególną uwagę zwracał świetny poliszynel śniegowy, przez jednego ze znanych artystów-rzeźbiarzy w ciągu nocy zrobiony. Odwrotną stroną medalu było nie tylko powszechne marznięcie, ale i przerwanie komunikacyi. Na takie wybryki natury mieszkańcy Rzymu nie są przygotowani i nie wiedzą jak sobie poradzić. Kolej konna niezwłocznie przestała kursować, potem przestały jeździć i omnibusy, a były dnie, w które z trudnością można było dostać dorożkę. Nie widziano prawie wcale powozów na ulicach. Konie w Rzymie bowiem nie są odpowiednio kute, skutkiem czego śród śniegu i ślizgawicy chodzić wcale nie mogą, zwłaszcza w wyżej położonych dzielnicach miasta. W wielu domach pozamarzały wodociągi. Jedyną, istotnie dobrą stroną tych śniegowych zamieci było, iż dostarczyły przez kilka dni zarobku pozbawionym pracy robotnikom. Zamiatano też ulice zawzięcie, nie uprzątając wszakże śniegu, co pozostawiono słońcu, które też, skoro tylko się ukazało, zadziwiająco szybko ze śniegowemi górami się załatwiło.

— **W dniu rocznicy śmierci Piusa IX.** odbyło się w kaplicy Sykstuskiej w Watykanie uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy tego Namiestnika Chrystusa. Ojciec św. Leon XIII był obecnym na nabożeństwie, które odprawił ks. kardynał Hohenlohe, jeden z kardynałów, kreowanych przez Piusa IX. Spiewacy kaplicy papieskiej wykonali mszę Palestryny a Ojciec św. przybrany w czerwoną kapę, kolor żałobny za Papieży, udzielił następnie absolucyi. Kardynałowie towarzyszyli w kapach fioletowych, podbitych gronostajami i w komżach. Oprócz tego było obecne całe ciało dyplomatyczne, ustanowione przy Stolicy św., deputacya Zakonu Maltańskiego, wiele rodzin patrycyuszowskich rzymskich i wielu znakomitych cudzoziemców, przebywających chwilowo w Rzymie.

— **Pożar na scenie**. Dnia 14 b. m. w mieście Remscheid, okręgu Düsseldorfskim, w nowej sali koncertowej „Germania“ wybuchł ogień, który w krótkim przeciągu czasu obrócił w perzynę przepyszny budynek. Z trupy Steinbüchel z Kolonii, która dawała tam przedstawienia, jeden artysta i dwie artystki poniosły śmierć w płomieniach. Dyrektor Steinbüchel i jego żona z trudnością zdołali się ocalić.

— **Pielgrzymka do Jerozolimy** wyruszy w roku bieżącym, jak lat zeszłych, z Marsylii w dniu 9 kwietnia. Jestto dziesiąta z kolei pielgrzymka popularna, w której zazwyczaj sporo osób uczestniczy. Cena podróży z Marsylii do Jerozolimy i z powrotem wraz z całkowitem utrzymaniem na okręcie i podczas pobytu na miejscu wynosi zależnie od klasy 760 fr., 610 lub 460 fr. (dobrze jednak jest mieć i trochę zapasowych pieniędzy). Pielgrzymka cała trwać będzie 40—45 dni, czyli że powrót nastąpi w drugiej połowie lub ku końcowi maja. Bliższych informacyj udziela *Direction du Pélerinage* w Paryżu 8, rue de François I, 8.

— **Ważny napis babiloński** odczytał i przetłómaczył p. Boscawen z muzeum brytyjskiego. Jest to modlitwa króla Assurnazirpala, który żył w XIX wieku przed Chr. Treść jej jest wysoce poetyczna i przypomina psalmy Dawidowe. Modlitwa skierowana jest do Istary, królowej nieba.

Z różnych stron.

Peszt. Z ostatniego spisu ludności w Węgrzech dowiadujemy się różnych szczegółów o teraźniejszych ministrach węgierskich. Prezes gabinetu węgierskiego, hr. Szapary, liczy 58 lat. O rok młodszy jest minister honwedów, generał

Fejervary; najmłodszymi członkami gabinetu, bo nie liczącymi jeszcze 48 lat, są: p. Weckerle (skarbu) i Baross (handlu). Wyjąwszy hr. Bethlen'a i Szilagyi'ego, którzy są protestantami, wszyscy inni ministrowie są katolikami. Jako język ojczysty wszyscy ministrowie zapisali madiarski. Na zapytanie: jakiemi nadto władają językami? odpowiadają: Hr. Szapary: niemieckim i francuskim; gen. Fejervary, tak samo; Baross: niemieckim i słowackim; hr. Csaky: niemieckim, słowackim i francuskim; minister skarbu Weckerle: niemieckim; Szilagyi, tak samo; hr. Bethlen: niemieckim i rumuńskim. Z rubryk, dotyczących pomieszkania, dowiadujemy się, że największe, bo złożone z 33 komnat i 4 przedpokojów, posiada hr. Szapary. Pomieszkanie ministra honwedów składa się z 19 komnat, 2 gabinetów, 2 przedpokojów i łazienki. Pomieszkanie hr. Csaky'ego z 21 pokojów, Weckerle'go z 13, hr. Bethlen'a z 11. Najszczuplejszem pomieszkaniem (4 pokoje, gabinet i przedpokój) zadawala się Szilagyi, jedyny nieżonaty członek gabinetu.

Moskwa. Dnia 23 z. m. w sali klubu szlacheckiego odbyło się ostatnie posiedzenie czwartego ogólnego zjazdu lekarzy rossyjskich. Po zagajeniu posiedzenia przez przez prezesa honorowego, dra Sutugina, odczytano pracę prof. Taube „O zadaniu medycyny rossyjskiej w przeszłości, teraźniejszości i przyszłości". Następnie dr. Orszański miał odczyt na temat „Dziedziczność i jej prawa", a prof. Czyż na temat „Moralność u dotkniętych chorobami umysłowemi". Postanowiono zorganizować następnie zjazd w Petersburgu w roku 1893, a jednocześnie poczynić starania, ażeby projektowana na rok 1892 wystawa hygieniczna, mogła być odroczona do czasu zjazdu. W razie, gdyby się to nie udało, zjazd odbędzie się w sierpniu r. 1892. Wszystkie wnioski przyjęte zostały przez zgromadzenie, a mianowicie: o zniesieniu egzaminu doktorskiego, udziale lekarzy w radach pedagogicznych, w charakterze członków z prawem głosu, o rezwizyi fabrycznego prawa sanitarnego, nadaniu ziemstwom prawa otwierania aptek, zabezpieczeniu lekarzy na wypadek utraty zdrowia przy pełnieniu obowiązków zawodowych, uporządkowaniu przejazdu chorych do rossyjskich miejscowości kuracyjnych, zorganizowaniu spisu jednodniowego z udziałem instytucyj społecznych, wreszcie urządzeniu kolonij dla trędowatych.

Odessa. Port w Odessie ponownie zamknięty. Powodem tego nie są mrozy, lecz olbrzymia masa lodu, napędzona wiatrem z limanów, która zapełniła zatokę odesską, niepozwalając wydobyć się z portu najsilniejszym parowcom.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Komedyjka francuska przedstawiona wczoraj po raz pierwszy na scenie lwowskiej w przekładzie p. Zboińskiego, p. t. „Marzenie mojej żoneczki", nie bardzo zaniteresowała widzów. Nie odznacza się ani żywością akcyi, ani świetnością dyalogu; akcyi prawie żadnej, dyalog blady, dowcipu brak zupełny; słowem najgorszy rodzaj — bo nudny. Nic pomogła nie poprawna gra pani Kwiecińskiej i p. Trapszy; „Marzenie żoneczki" nie odpowiedziało oczekiwaniom widzów.

Żoneczka ta — pani Cecylia — marzy w trzy miesiące po ślubie o tem, aby matkę swą sprowadzić do domu męża i umieścić w zielonym pokoju. Nie wypowiada tego życzenia wyraźnie mężowi — imieniem Henryk — ale się tęsknie zamyśla i przyczynę smutku każe mu odgadywać. Biedny mąż nadaremnie się trudzi; gubiąc się w domysłach kupuje żonie futro z lisów błękitnych, a potem brylanty, — ona przyjmuje z podziękowaniem, ale nie jest zadowoloną. Po długich mozołach, które nic a nic nie zajmują widza, domyśla się nareszcie biedny p. Henryk: kupił brylanty i lisy błękitne a w dodatku będzie miał świekrę w — zielonym pokoju.... Lecz zgadza się i na to! Obyż ta zgoda na przyjazd i zamieszkanie świekry, była mu lekką w dalszem pożyciu!

„Grube Ryby" Bałuckiego, zawsze mile widziane na scenie, rozweseliły publiczność po tem usypiającem „Marzeniu". Pierwszy akt zwłaszcza wywołał burzę oklasków, na które przedewszystkiem zasłużył p. Fiszer, doskonały w roli kapitalisty Wistowskiego. Niezrównany humor tego artysty, posługujący się wybornie obmyślanemi szczegółami a ujęty w miarę artystyczną, ma w tej roli obszerne do popisu pole. Na takież uznanie zasługuje w całej pełni pan Dębicki, w roli służącego Filipa, którą odtwarza z prawdziwie artystycznem wykończeniem każdego ruchu i słowa. Postać starego sługi, kochającego wnuczkę swych państwa, jakby jego własną była, staje żywo przed oczyma widza,— jako zanikający już, niestety, a tak sympatyczny typ dawnych i pod tym względem rzeczywiście lepszych czasów, gdy uczucie szczerego przywiązania, wyrozumiała dobroć i pamięć o potrzebach z jednej, a wdzięczność i poczucie obowiązku z drugiej strony, łączyły pracodawców ze sługami i regulowały ich wzajemne stosunki najtrwalej i najlepiej. — Ciaputkiewiczem był p. Feldman, który wszakże w tej roli nie znalazł jeszcze właściwego tonu. Postać sympatycznego emeryta była pojęta dość szablonowo, nie bardzo jednolicie a w grze artysty nie było właściwego ciepła. Bardzo dobrym w charakterystyce, tonie i ruchach był p. Zboiński, jako obywatel Burczyński, — odpowiedziały zupełnie swemu zadaniu panie: Gostyńska (Ciaputkiewiczowa), Kwiecińska (Wanda) i Czaplińska (Helena); dobrym był p. Kwieciński jako Henryk Wistowski, natomiast postać Pagatowicza w interpretacyi p. Walewskiego, straciła swój charakter. P. Walewski był sztywnym i nienaturalnym.

Z Wystawy. „Bitwa pod Stoczkiem". W tutejszem Towarzystwie Sztuk pięknych wystawiono znakomity utwór pędzla Rosena, który uwiecznił na płótnie pamiętną w dziejach 31 roku „Bitwę pod Stoczkiem".

Prócz tego spotykamy na wystawie kilka wcale pięknych nowości, a między innemi utwór Leona Piccarda „Z dziejów cywilizacyi Rossyi w XVI w. (Car Iwan Groźny) Maurycego Trębacza „Rekonwalescentka" obraz, nagrodzony medalem na wystawie paryskiej, Hugona Löfflera „Skrucha", p. Gostyńskiej „Hala i Jurek" medalion, oraz Popiela Ant. (rzeźbiarza) „Studyum z natury".

Zeszyt 2 „Przeglądu sądowego i administracyjnego", wychodzącego we Lwowie pod redakcyą prof. dr. Tilla zawiera:

1. O sposobie nabycia rzeczy nieruchomych, przez dra Ernesta Tilla.
2. O prawie rybołowstwa, przed Tad. Bresiewicza (c. d.).
3. Zapiski literackie: Aleksander Janowicz. Historya prawa niemieckiego. T. I. Zeszyt II. (przez dra Lotara Darguna). — *Die Obligationsverhältnisse des oesterr. allg. Privatrechtes von dr. Josef Freiherrn von Schey 1 Band. 1 Heft. Einleitung. Das Darlehen* (przez E. T.). Austryackie prawo prasowe. Opracował dr. Adolf Heck. Zeszyt I. — *Plenarbeschlüsse und Entscheidungen des k. k. Obersten Gerichts, als Cassationshoffes veröffentlicht von dr. R. Nowak* T. XI.
4. Praktyka cywilno-sądowa.
5. Praktyka karno-sądowa. — Zasady orzeczeń Trybunału kasacyjnego, przez dra Wincentego Tarłowskiego.
6. Praktyka administracyjna. — Zasady orzeczeń Trybunału administracyjnego, przez dra Al. Małaczyńskiego.
7. Kronika: Z lwowskiego Towarzystwa prawniczego.
8. Wiadomości urzędowe.

Do tego zeszytu dodany jest tytuł i spis rzeczy do rocznika 1890.

W Warszawskim teatrze Rozmaitości odbywają się próby głośnej sztuki Henryka Becque p. n. „Paryżanka", którą niedawno wznowiono w Komedyi Francuskiej; główną rolę grać będzie pani Ludowa.

W Berlinie w towarzystwie lekarskiem miał Virchow długi odczyt o działaniu środka Kocha, zwanego dziś „tuberkuliną". Virchow sądzi, że powstało zupełne pomięszanie pojęć co do zapatrywań na działanie tuberkuliny przez to, że Koch w pierwszej publikacyi swego środka oświadczył, że tenże zabija tkanki tuberkuliczne. Przez tuberkuliczne tkanki atoli należy rozumieć cały szereg różnorodnych tworów, które już w zwyczajnych stosunkach bardzo znacznie różnią się od siebie i na które w skutek tego jeden i ten sam środek różnie działać musi. Jest więc rzeczą prawdopodobną, że nawet, gdyby jeden rodzaj tkanki tuberkulicznej został zabity, inna tkanka mogłaby nie okazać żadnego wpływu.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Z Izby handlowej i przemysłowej.

Wczoraj odbyła Izba handlowa i przemysłowa pierwsze posiedzenie po uzupełnieniu się członkami z nowych wyborów. Zgromadzonych powitał przewodniczący p. Kiselka, przedstawiając p. Mieczysława Pulikowskiego jako komisarza rządowego, poczem sekretarz Izby p. radca Bodyński odczytał akt sprawdzenia wyborów. Izba przyjęła akt ten do wiadomości, i przystąpiła do ukonstytuowania się. Na wniosek p. dr. Marchwickiego, wybrano, w przepisanem głosowaniu kartkami prezydyum izby prawie jednomyślnie, gdyż na 27 głosujących otrzymał p. Karol Kiselka wszystkie głosy, zastępca przewodniczącego p. Jakób Piepes, otrzymał 25 głosów, a prezydent prowizoryczny p. Epstein, również 25 głosów. Rewidentem wybrano p. Karola Schayera.

Następnie dokonano wyborów komisyj, których skład jest następujący:

Do komisyi certyfikatowej wchodzą pp.: Baczewski, Baumann, Gołąb, Kulka, Michalski, Schayer, Fried.

Do komisyi bankowej wchodzą pp.: Baczewski, Gołąb, Gubrynowicz, Marchwicki, Michalski, Niemczynowski, Piepes, Schayer, Sokal, Stroh, Löwenherz.

Do komisyi kolejowej pp.: Baczewski, Buber, Gubrynowicz, Jonasz, Kolischer, Niemczynowski, Piepes, Russmann, Swisterski, Szczepanowski, Epstein, Sokal, Wang, Kochanowski.

Do komisyi dla dostaw wojskowych pp.: Ciuchciński, Horowitz, Gubrynowicz, Schayer, Walichiewicz, Fried, Mozer, Stroh, Niemczynowski.

Do komisyi notowania kursów pp.: Sokal, Stroh, Löwenherz, Epstein, Marchwicki, Jonasz.

Do komisyi dla cen materyałów budulcowych pp.: Gołąb, Długoszewski.

Do komisyi statystycznej pp.: Bodyński, Wang, Piepes, Kolischer, Szczepanowski.

Członek Izby p. Jonasz, postawił następujący wniosek:

Wzywa się dyrekcyę ruchu kolei Karola Ludwika i kolei państwowych, do jak najrychlejszego usunięcia braku wagonów towarowych na niektórych stacyach, gdzie towary muszą wskutek tego często czekać dalszej ekspedycyi, dni kilkanaście. Manipulacya taka naraża oczywiście handlarzy zboża na wielkie straty, co też jest obowiązkiem postarać się o usunięcie złego.

Wniosek pana Jonasza odesłano do komisyi kolejowej.

Przy końcu posiedzenia wniósł p. Niemczynowski interpelacyę do p. komisarza rządowego jako przewodniczącego komisyi skrutacyjnej przy wyborach do Izby, czy prawdą jest, że on, (p. Niemczynowski) wniósł do komisyi w imieniu Izby rękodzielniczej pismo, żądające powstrzymania skrutynium aż do czasu wniesienia protestów. Taki zarzut uczyniono interpelantowi w jednem z pism lwowskich.

P. komisarz rządowy dał odpowiedź, że wprawdzie wniesiono pismo z podpisem pana Niemczynowskiego, żądające odroczenia skrutynium, lecz z tego pisma komisya nie zrobiła żadnego zarzutu.

P. Niemczynowski wyjaśnił ostatecznie, że podpis na tem piśmie był podrobiony.

Targ zbożowy.*)

Dnia 17 lutego 1891.

Lwów, pszenica 7·— do 8·15, żyto 5·80 do 6·35, jęczmień 6·— do 6·75, owies 6·— do 6·40, rzepak —·— do —·—, groch 6·20 do 9·75, wyka —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 42·— do 52·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— —·—.

Tarnopol, pszenica 7·— do 7·85, żyto 5·75 do 6·20, jęczmień 5·25 do 7·—, owies 5·90 do 6·20, groch 6·— do 9·—, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 42·— do 52·—, biała —·— do —·—. szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 6·70 do 7·35, żyto 5·60 do 5·85, jęczmień 4·85 do 6·50, owies 5·30 do 5·75, groch 6·— do 8·50, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 51·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 7·10 do 8·30, żyto 6·— do 6·45, jęczmień 5·75 do 7·25, owies 6·— do 6·50, groch 6·30 do 9·75, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 52·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

Okowita gotowa za 10.000 litr. pr, *loco* Lwów —·— do —·—.

Chmiel —·— do —·— zł. za 56 kilo, *loco* Lwów, nominalnie.

Usposobienie spokojniejsze. Tylko owies i jęczmień w pięknym gatunku znajdują odbiorcę na wywóz.

*) Przedruk wzbroniony.

Losy miasta Stanisławowa. Przy wczorajszem ciągnieniu główna wygrana 10.000 zł. padła na nr. 5.242.

(*Gl.*) **Dochody austro-węgierskich dróg żelaznych w r. 1890**, wedle ogłoszonego w dzienniku rozporządzeń c. k. Ministerstwa handlu obrachunku, wynoszą sumę 296,358.276 zł., która sumę dochodów roku poprzedniego przewyższa o 13,191.895 zł. Sieć kolejowa reprezentuje 26.675 kilometrów długości (o 542 klm. więcej niż w roku poprzednim), przypada więc na kilometr w przeciętniu 11.110 zł. dochodu, t. j. o 274 zł. czyli o 2·5 prc. więcej niż w r. 1889.

Nieco inaczej jednak przedstawia się rzecz, gdy obliczymy dochody kolejowe osobno na Austryę i osobno na Węgry. Na austryacką sieć kolejową, mającą 15.331 klm. długości ogólnej (o 148 klm więcej), przypada suma dochodów 212,029.614 zł., przewyższająca sumę z roku poprzedniego o 8,511.497 zł., a więc na kilometr w przeciętniu 13.830 zł., t. j. o 419 zł., czyli o 3·1 prc. więcej. Węgierska natomiast sieć kolejowa, której długość wynosi 11.344 klm. (o 394 kilometrów więcej), ma dochodów 84,328.662 zł., co w porównaniu z r. 1889 stanowi podwyżkę 4,680.398 zł.; przypada tedy na kilometr w przeciętniu 7.434 zł., t. j. o 160 zł., czyli o 2·2 prc. więcej.

Wielkie podobieństwo zachodzi tu między Węgrami a Galicyą. Ściśle co prawda obrachunku co do Galicyi przeprowadzić nie można; schemat rachunkowy w dzienniku rozporządzeń jest taki, że z jednej strony opuścić musimy linie galicyjskie kolei Północnej, z drugiej strony musimy zaliczyć do sieci galicyjskiej dwie małe skarbowe drogi żelazne na Szląsku (razem 35 klm.), jakoteż bukowińską część kolei Lwowsko Czerniowieckiej (od Śniatyna do Czerniowiec, również 35 klm.). W tem rozumieniu sieć galicyjska ma w r. 1890 długości ogólnej 2.585 klm. (o 70 klm. więcej niż w r. 1889, a to w skutek wybudowania i otwarcia kolei z Jasła do Rzeszowa); suma dochodów jej przewyższa dochody roku poprzedniego o 978.326 zł., a mianowicie czyni 19,552.596 zł.; przypada więc na kilometr w przeciętniu 7.564 zł., t. j. o 179 zł., czyli o 2·4 prc. więcej. Gdy tedy kilometr weźmiemy za podstawę porównania, ujrzymy rzeczywiście wielkie między Galicyą a Węgrami podobieństwo. Stosunki w Galicyi przedstawiają się nawet nieco korzystniej, niż na Węgrzech, a przedstawiałyby się w pomyślniejszem jeszcze świetle, gdybyśmy zamiast owych niegalicyjskich szlaków mogli wziąć do obrachunku galicyjskie linie kolei Północnej. Mimo to korzyść w istocie rzeczy będzie po stronie Węgier. Wiadomo bowiem, że taryfy galicyjskie, szczególnie zaś taryfy kolei imienia Karola Ludwika i wszystkich jej linij ubocznych są bez porównania wyższe od taryf węgierskich; z czego wypływa, że w Galicyi mimo większych dochodów z kilometra ruch na kolejach jest o wiele mniejszy niż na Węgrzech.

Z galicyjskich dróg żelaznych największe dochody, 20.308 zł. z kilometra, ma linia kolei imienia Karola Ludwika z Krakowa do Lwowa; należy ona do najlepiej opłacających się w Monarchii; ale wyżej jeszcze stoi kolej Północna, która ma 28.159 zł. z kilometra. Po szlaku krakowsko-lwowskim idą następującym porządkiem: kolej Lwowsko-Czerniowiecka z dochodem 8.523 zł. z kilometra, kolej z Doliny do Wygody z 7.373 zł., linie kolei im. Karola Ludwika ze Lwowa do Brodów i Podwołoczysk z 6.809 zł., kolei im. Arcyksięcia Albrechta z 6.228 zł., kolej Podkarpacka wraz ze wszystkiemi odnogami z 6.214 zł., kolej Przemysko-Łubkowska z 3.949 zł., kolej Jarosławsko-Sokalska z 2.943 zł., koleje Kołomyjskie z 2.595 zł., kolej Lwowsko-Bełzecka z 1.433 zł., nakoniec Dębicko-Nadbrzeska z 1.053 zł.

Wzmogły się dochody w porównaniu z r. 1889 najwięcej na Jarosławsko-Sokalskiej, bo o 32·2 prc., dalej na kolei z Doliny do Wygody o 22·5 prc., na Dębicko-Nadbrzeskiej o 16·9 prc., na kolei im. Albrechta o 13·4 prc., na kolei Podkarpackiej z odnogami o 11·5 prc., na Przemysko-Łupkowskiej o 9·2 prc., na Lwowsko-Czerniowieckiej o 2·4 prc., na kolejach kołomyjskich o 0·9 prc., na krakowsko-lwowskim szlaku kolei im. Karola-Ludwika o 0·3 prc.; a zmniejszyły się dochody na liniach ze Lwowa do Brodów i Podwołoczysk o 5·2 prc. i na kolei Lwowsko-Bełzeckiej o całe 12 prc.

Wiedeń, 16 lutego. (*Telegram Gazety Lwowskiej*).

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego 3385 sztuk opasowego, — z paszy i 568 sztuk chudego.

Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 615 sztuk opasowych, — sztuk z paszy i 58 sztuk chudych, z Bukowiny 26 sztuk bydła opasowego.

Razem 3953 sztuk.

Ogółem przypędzono o 972 sztuk mniej niż zeszłego tygodnia, a z samej Galicyi 97 sztuk mniej.

Popyt był słaby.

Ceny towaru w porównaniu z zeszłym tygodniem spadły przeciętnie o 1 zł.

Nie sprzedano 82 sztuk.

Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 48 zł. — ct. do 53 zł. — ct., za towar przedni po 54 zł. — ct. do 57 zł. — ct.; wyjątkowo po 59 zł. — ct. do — zł. — ct.; węgierskie woły opasowe po 48 zł. — ct. do 55 zł. — ct., za towar przedni po 56 zł. — ct. do 60 zł. — ct.; wyjątkowo po 61 zł. — ct. do 64 zł. — ct.; z innych krajów koronnych woły opasowe po 50 zł. — ct. do 56 — zł. — ct., za towar przedni po 57 zł. — ct. do 61 zł. 50 ct., wyjątkowo po 63 zł. — ct. do 64 zł. — ct.; krowy po 19 zł. — ct. do 30 zł. — ct.; stadniki po 22 zł. — ct. do 33 zł. — ct.; bawoły po 17 zł. — ct. do 24 zł. — ct. za 100 klg. żywej wagi.

Bydło chude po 14 do 107 zł. za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

Otrzymujemy następujące pismo:

Z powodu zbliżających się wyborów do Rady państwa mamy zaszczyt prosić Panów uprawnionych do głosowania w okręgu wyborczym przemyskim większej własności, na naradę przedwyborczą, która ma się odbyć w Przemyślu dnia 23 b. m. o godzinie 10 rano w sali Rady powiatowej.

Prezes Rady pow. jarosławskiej *Zamoyski.*

Prezes Rady pow. przemyskiej *A. Sapieha.*

Najj. Pan wyjechał przedwczoraj w południe z Pesztu do Gödöllö, zkąd powrócił wieczorem.

Najj. Pani przyjmuje obecnie codziennie od godziny 4 do 5 po południu wizyty dam.

Z powodu pobytu Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda w Rossyi, pisze znany organ dyplomacyi rossyjskiej, brukselski *Nord*, że „odwiedziny na dworze cara domniemanego austryackiego Następcy tronu są objawem w wysokim stopniu pokojowym“. Korespondent nazywa ubiegły tydzień w Petersburgu tygodniem Arcyksięcia, ponieważ zarówno na dworze, jak i wśród publiczności o nikim i o niczem nie mówiono przez cały tydzień, jeno o Arcyksięciu Franciszku Ferdynandzie. „Wizyta Arcyksięcia — pisze *Nord* — dowodzi wyraźnie, że Austro-Węgry przeniknięte są pragnieniem utrzymania pokoju tak dobrze, jak Rossya, Francya, Niemcy i Anglia“.

Program podróży Najdost. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda został zmieniony o tyle, że Jego Ces. Wysokość przybędzie do Warszawy w przyszły czwartek, o godzinie 10tej rano na dworzec terespolski i zabawi w Warszawie do godziny 1, poczem koleją wiedeńską wyruszy wprost do Austryi.

Z Berlina donoszą dodatkowo, że na obiedzie parlamentarnym wydanym przez kanclerza Capriviego, w pośród zaproszonych 56 osób, po większej części ministrów i posłów, byli także hr. Kwilecki i hr. Mielżyński członkowie Izby panów.

W Wiesbadenie odbyła się w tych dniach zwykła coroczna komisya wojskowa, która ułożyła cały plan jazdy kolejowej na wypadek mobilizacyi armii niemieckiej. W komisyi tej brali udział oficerowie sztabu ze wszystkich korpusów i dostojnicy kolejowi, razem około 90 osób.

Urząd spraw wewnętrznych Rzeszy niemieckiej wypracowuje obecnie kilka ważnych projektów ustawowych, a mianowanie: projekt ustawy przeciw pijaństwu, dalej regulamin dla egzaminów, które składać będą obowiązani technicy, wyrabiający artykuły spożywcze, następnie projekt ustawy regulujący stosunki emigracyjne, wreszcie nową ustawę o produkcyi i sprzedaży wina.

W kołach parlamentarnych liczne głosy odzywają się za tem, ażeby po ukończeniu rozpraw nad reformą podatkową i nad ordynacyą dla gmin wiejskich sejm pruski odroczyć do jesieni.

Frankfurter Journal donosi z Luxemburga, że dotychczasowa reprezentacya Luksemburga zagranicą przez holenderskich agentów dyplomatycznych i konsulów ma ustać, a zastępstwo interesów luksemburskich objąć mają agenci dyplomatyczni Niemiec.

W sprawie rokowań nad traktatem handlowym austro-węgierskim donoszą z Berlina, że w ostatnich dniach stycznia ukończono obrady nad pozycyami niemieckiej taryfy cłowej. Konferencya przystępuje teraz do obrad nad poszczególnemi pozycyami taryfy austro-węgierskiej, poczem dopiero ułożone zostaną wspólne postanowienia co do ceł zbożowych. Cła te pozostawiono na ostatnim punkcie programu obrad z powodu, że dotychczas nie doszło co do tych ceł do zupełnego porozumienia.

W zarządzie rossyjskich spraw duchownych wyznań obcych, roztrząsana jest obecnie ważna reforma, a mianowicie w parafiach wiejskich, proboszczem będzie mógł być duchowny tylko tej samej narodowości, co większa część parafian. Reforma ma szczególniej na względzie kraj „Północno-Zachodni“ i Nadbałtycki.

We Francyi nie ustaje dotąd spór między konserwatystami konstytucyjnymi a rojalistami. Na przytoczony przez nas list pana Piou odpowiada hr. Haussonville w piśmie, w którem zarzuca przywódcy konstytucyonalistów, że od 1889 r. zmienił swe zdanie, podczas gdy on pozostaje wiernym swym zasadom. Okoliczność, że w roku 1875 pomógł razem z swem stronnictwem do ustanowienia rzeczypospolitej, usprawiedliwia hr. d'Haussonville koniecznością ustanowienia konstytucyi, która zawiera pewne rękojmie dla stronnictwa konstytucyjnego, do których w pierwszej linii należy zaprowadzenie dwuizbowego systemu. Przystać z potrzeby na rzeczpospolitą, a przylgnąć do niej sercem, to zupełnie co innego. Stronnictwu jego zależało na tem, aby mogło się na chwilę oprzeć na czemś pewnem, a że zamianowany na lat siedm naczelnik miał mieć tytuł prezydenta rzeczypospolitej, trzeba było przystać na rzeczpospolitą, jako na rzecz nieuniknioną, ale zawarowano wówczas wyraźnie, że konstytucya ta może być każdej chwili poddaną rewizyi. Tyle tylko uczyniliśmy wówczas, zastrzegając sobie przyszłość. „Jeżeli jednak dobrze pojmuję to, do czego pan dążysz — pisze dalej d'Haussonville — to zdaje mi się, że całą przyszłość przywiązujesz już do rzeczypospolitej. Wypadki i zawody, jakich pan doznasz, pouczą cię zapewne, jaki błąd popełniasz.“

Times, który od pewnego czasu żywo i sympatycznie zajmuje się sprawami polskiemi, umieścił w ostatnich dniach obszerny list z Wiednia, streszczający artykuły p. Dygasińskiego, wysłanego przez redakcyę *Kur. Warsz.* do Brazylii, celem zbadania stosunków emigracyjnych. Zainteresowanie się *Timesa* rzeczami obchodzącemi nasze społeczeństwo przypisać należy zasłudze jego wiedeńskiego korespondenta p. Brinsley-Richords zdolnego dziennikarza i powieściopisarza.

W Londynie obiega pogłoska, że ambasador W. Brytanii z Konstantynopola, William White, podał się podobno do dymisyi, i zamierza stanowczo usunąć się od życia politycznego. Jako następcę jego wymieniają Ewelina Baring'a.

W niedzielę rozpoczęły się w Hiszpanii wybory do senatu. Z Madrytu donoszą, że dotychczasowy wynik wyborów, tak samo jak do Izby, pomyślny jest dla stronnictwa konserwatywnego.

Według doniesień z Brukseli, minister wojny, generał Pontus, otrzymał rzeczywiście dymisyę, pozostanie jednak na stanowisku aż do zamianowania nowego ministra wojny.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Peszt, 17 lutego. Najdostojniejszy Arcyksiążę Franciszek Ferdynand przybędzie tutaj w d. 20 b. m.

Wiedeń, 17 lutego. (*Tel. pryw.*) Pan Namiestnik hr. Badeni przybył tutaj.

Wiedeń, 17 lutego. (*Tel. pryw.*) Na posiedzeniu Izby giełdowej odczytano pismo w którem J. E. dr. Dunajewski donosi o swem ustąpieniu. Prezydent giełdy oświadczył, że odpowiedział na to pismo, wyrażając najgorętsze dzięki dr. Dunajewskiemu za okazaną dla interesów giełdy życzliwość.

Wiedeń, 17 lutego. *Wiener Ztg.* ogłasza nominacyę profesora wyższej szkoły agronomicznej w Dublanach, dr. Godlewskiego na zwyczajnego profesora chemii rolniczej w Uniwersytecie krakowskim.

Peszt, 17 lutego. (*Tel. pryw.*) Ministrowie hr. Szönborn i dr. Steinbach przybędą tutaj dzisiaj wieczorem.

Moskwa, 17 lutego. Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand był wczoraj obecnym na ćwiczeniach wyznaczonych ku temu oddziałów piechoty, dragonów i kozaków; następnie zwiedził koszary jekaterynosławskiego przybocznego pułku grenadyerów, galerye obrazów Tretjakowa, dom bojara Romanowa Wasilejewa, cerkiew katedralną i muzeum. Po śniadaniu odbył Jego Ces. Wysokość wycieczkę po za miasto.

Spalato, 17 lutego, Przybyła tutaj austryacka eskadra, złożona z okrętów: Radetzky, Frundsberg, Friedrich, Albatros i Nautibus, celem powitania eskadry niemieckiej, która przybyć tu ma w dniu 19 b. m.

Berlin, 17 lutego. (*Tel. pryw.*) Niektóre dzienniki donoszą, jakoby cesarz Wilhelm miał zamiar pociągnąć ks. Bismarcka do odpowiedzialności za jawne krytykowanie w ostatnich czasach działalności rządu i monarchy.

Berlin, 17 lutego. Generalne zgromadzenie zwolenników reformy ekonomicznej przyjęło jednomyślnie rezolucyę, która wyraża, iż interesa rolnictwa solidarnie są połączone z innemi gałęziami produkcyi, dalej, że jednostronne zniżenie ceł ochronnych wobec Austro-Węgier przeprowadzić się nie da, i że zniżenie ceł rolniczych możliwem jest tylko w razie zaprowadzenia waluty podwójnej.

Berlin, 17 lutego. *Freisinnige Ztg.* dowiaduje się z kół lekarskich, że profesorowi Liebreichowi udało się ulepszyć proceder Kocha, a mianowicie przez wstrzykiwanie substancyi, która działa daleko lepiej aniżeli preparat Kocha.

Belgrad, 17 lutego. Garaszanin wniósł w skupczynie interpelacyę, w której zapytuje, czy protokół, podpisany w roku 1890 przez regencyę i króla Milana, zgadza się z konstytucyą, czy istnieją jeszcze inne podobne układy z królem Milanem, czy rząd uważa te układy jako prawnie obowiązujące rząd i kraj, i czy rząd zamierza użyć władzy państwowej do przeprowadzenia tych układów.

Sofia, 17 lutego. *Agence* donosi ze źródła autentycznego w sprawie rzekomego spisku przeciw księciu i ministrom, że jedna z osób raniona w bójce na noże, z zemsty oskarżyła dwóch kolegów swoich o spisek. Zarządzone śledztwo wykryło, że oskarżenie to nie miało żadnej podstawy. Obu podejrzanych wypuszczono na wolność, a oskarżyciela oddano pod sąd, jako podejrzanego o usiłowane morderstwo.

Sofia, 17 lutego. Przeprowadzone w sobotę wybory uzupełniające do sobrania, odbyły się wszędzie spokojnie. Wszędzie wybrano kandydatów rządowych. W Sofii wybrano ministra finansów.

Rzym, 17 lutego. Oficyalnie donoszą, że Malveano został mianowany generalnym sekretarzem dla spraw zagranicznych.

Rzym, 17 lutego. Na podstawie wiarygodnych informacyj, oświadcza dziennik *Fanfulla*, iż bezwzględnie bezzasadnem jest doniesienie jednego z dzienników włoskich, jakoby na wiosnę miał się odbyć zjazd Monarchów Austro-Węgier, Niemiec i Włoch, celem odnowienia trójprzymierza.

Paryż, 17 lutego. Izba uchwaliła 341 głosami przeciw 61, proponowany kredyt w kwocie 500.000 franków na dalsze wykopaliska w Delfi. Minister Bourgeois popierał ten wniosek, wskazując, że Francya ma i naukowy i polityczny interes w dalszem prowadzeniu dzieła, które Francyi chwałę przynieść może.

Madryt, 17 lutego. Zaaresztowano tu nieznanego człowieka, który utrzymując, że woźnica powożący karetą nuncyusza, uderzył go batem, wybił szybę w drzwiczkach karety. Nuncyusz wstawiał się u władzy, aby aresztowanego nie karała.

Londyn, 17 lutego. Izba gmin 320 głosami przeciw 245 głosom odrzuciła wotum nagany Morleya z powodu sposobu, w jaki jest sprawowaną władza wykonawcza w Irlandyi.

Londyn, 17 lutego. Doniesienie *Biura Reutera* Królowa spędzi na wiosnę parę tygodni w Grasse pod Cannes.

Ateny, 17 lutego. Z dobrze powiadomionego źródła dowiaduje się *Biuro Reutera*, iż w okręgu Rhetymnon przyszło do starcia między małym oddziałem żandarmeryi a powstańcami. Bliższych szczegółów nie ma jeszcze, albowiem skutkiem śnieżyc komunikacya z wieloma miejscowościami jest przerwaną.

Nowy Jork, 17 lutego. Według doniesień prywatnych z Chili, flota powstańcza zaatakowała miasta Chanaral i Taltal. Wojska rządowe, po krótkim oporze, zostały ze swych stanowisk wyparte. Powstańcy zajęli wymienione miejscowości.

Buenos Ayres, 17 lutego. *Agencya Havasa* donosi: Obiega pogłoska że wykryto spisek, który miał na celu zamordowanie jednego z wybitnych szefów rządowych.

Wiedeń, 17 lutego. Stan banku austro-węgierskiego z dniem 15 lutego: banknoty w obiegu 406,338.000 złr. (o 3,862.000 złr. mniej, aniżeli w tygodniu poprzednim); zapas kruszcowy 245,017.000 zł. (o 25.000 zł. więcej); portfel 137,338 000 złr. (o 1,328.000 złr. mniej); lombard 25,564.000 zł. (o 2,411.000 zł. mniej), zapas w banknotach 48,238.000 zł. (o 1,758.000 złr mniej).

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 16 lutego 1891 r., godz. 1 minut 40. Alp. Towarz. górnicze 97·50, Węgierskie akcye kredytowe 345·50, Akcye anglo-austryackie 168·10, Akcye banku Union 248·50, Akcye kolei Karola Ludwika 212·—, Akcye kolei północnej 278·50, Akcye kolei południowej 133·25, Losy tureckie 36·70, Akcye kolei państwowej 244 12, Akcye kolei Alföld. —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 234·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 197·—, Wiedeńskie losy komunalne 148·25, Akcye tytoniowe 148·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·50, Losy regulacyi Cisy —.—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Akcye kolei Elbetal 222·—, Akcye banku dla krajów koronnych 221·—, 4-prc. węgierska renta złota 105·25, Akcye banku związkowego 118 60, Akcye banku obrotowego —·—, Rubel papierowy 1·34·—, Węgierskie losy —·—, Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, węgierska rent. papierowa 101·—. Usposobienie silne.

Wiedeń, 16 lutego 1891 r. godz. 5 minut 35. Akcye kredytowe 309·25, Anglo-austryackie —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 221·—, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa 92·17, Galicyjskie listy zastawne 5-procentowe 101·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne — prc. —·—. Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —.—, Rubel papierowy —·—, za 100 marek 56·22. Usposobienie —.

Wiedeń, 17 lutego 1891, godzina 10 minut 35. Akcye kredytowe 308·87, Anglo-austryackie 168·50, Unionbank 249·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 133·50, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych 221·70. listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, 4½ prc. listy zastawne banku krajowego 98·75, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 98·25, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota 105·25, za 100 marek 56·25. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 16 lutego 1891 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —.— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 18·50 do 18·75 zł. Szczecin: Pszenica —.— do —·— zł., rzepak —·— do —·— zł., spirytus —.— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł. Kolonia —·— do —·— zł., rzepak —·— do —·— zł. za 100 kilogramów jesień. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 8·16 do 8·18 zł. Berlin: Pszenica (na paźdz.-listop.) 198·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 50·50 zł., rzepakowy olej —·— do —— zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący fr. 60·30 olej rzepakowy —·— do —·— fr., spirytus —·— do —·— fr.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

PRZYJECHALI DO LWOWA.

dnia 17 Lutego

H. Zorża.

Pp. A. Kozicki z Wierzbiatyna, T. Kielanowski z Kozłowa, W. Ritter von Ofenheim z Wiednia.

H. Europejski.

Pp. J. Brühl z Czerniowiec, L. Loschütz z Wiednia.

H. Francuski.

Pp. E. Urbański z Poznania, A. Radzimińska z Rossyi.

W teatrze hr. Skarbka.

We wtorek dnia 17 lutego 1891.

NORMA

opera w 3 aktach W. Belliniego.

Osoby:

Orowist, arcykapłan Druzów	pan Jeromim
Norma, jego córka, kapłanka	pani d'Osta
Adalgiza	pana Łukaszewska
Sewer wódz rzymski	pan Jerzyna
Flawiusz, jego powiernik	pan Laskowski
Klotylda, powiernica Normy	pani Kasprowiczowa

Kapłanie — kapłanki — żołnierze.

Początek o godzinie 7-mej wieczór.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych,

Ważny od 1 października 1890.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 30 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;

g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa:

g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróżego, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 53 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;

g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

g. 8 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

z BEŁZCA g. 10 m. 17 rano pociąg mieszany z Bełzca, tylko we wtorki i piątki;

g. 5 m. 41 po południu pociąg mieszany ze Sokala i Bełzca;

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI 5 m. 55 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa. Stróżego, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;

g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.

w kierunku do STANISŁAWOWA 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna;

g. 4 m. 30 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu;

g. 10 m. 16 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;

w kierunku do BEŁZCA 8 m. 3 z rana pociąg mięszany do Bełzca i Sokala;

g. 2 m. 29 po południu pociąg mięszany do Bełzca, tylko w piątki;

g. 4 m. 43 po południu pociąg mięszany do Bełzca, tylko we wtorki.

Godziny podane są według zegaru lwowskiego.

Pociągi kolejowe

(podług zegaru lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa; o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy; — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 15 wieczór pociąg mięszany; — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany; - o godz. 2 m. 20 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mięszany; — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy,

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny; — o g. 8 m. m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze o godz. 10 m. 15 przed południem pociąg osobowy; — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg pospieszny; — o g. 11 m. 5 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 50 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg pospieszny — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 14 lutego 1891.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	210	50	213	50
Kol. lwow.-czer.-jas po 200 zł. wa.	232	50	235	50
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	305	—	308	—
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5pr. wa. los w 40 l.	100	85	101	55
" " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	108	90	109	60
Banku hipot. 4½pr. los. w 50 l.	98	25	98	95
Banku kraj. 4½pr. wa. los w 51 l.	98	65	99	35
Tow. kred. galic. ziem. w 5pr. wa.	—	—	—	—
" " " " 4 pr. wa.	97	70	98	40
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. wa. los. w 41½ lat	95	50	96	20
4½ pr. wa. los. 52 l.	99	75	100	45
4 pr. wa. los. w 56 l.	95	10	95	80
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	60	—	62	—
daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a.	53	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat.	49	—	52	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	30	105	—
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	92	70	93	40
Bukow. fund. propin. 5 pr. wa.	100	75	101	45
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a.	100	60	101	30
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104	50	—	—
Pożyczki kr. z r. 1883, 1884, 1885 po 4½ pr. wa.	98	30	99	—
5. Losy miasta Krakowa	22	—	24	—
" " Stanisławowa	28	50	30	50
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	35	5	47
Napoleondor	9	—	9	16
Półimperyał	9	35	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	35	1	45
" " papierowy	1	32½	1	34½
100 marek niemieckich	55	90	56	50

bez kupona bieżącego.

Kurs giełdy wiedeńskiej,

Dnia 14 lutego 1891.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	92 15	92.35
luty-sierpień	92 10	92.30
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	92.20	92.40
kwiecień-październik	92 10	92.30
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	131.50	132 50
" " 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	138.50	139.—
" " 1860 po 100 złr. 5 pr.	148 25	149.25
" " 1864 po 100 złr.	182.--	183.—
" " 1864 po 50 złr.	182.—	183.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	145.25	145.75
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	110.10	110.30
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	101.75	101.95
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.—	105.50
Galicyi	104.50	104.75
Niższej Austryi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł wa. 4 pr.	91.80	92.50
3 Akcye		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł.	167.-	167.60
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	308.75	309.25
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	620.—	630.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	305.50	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	219.	219.60
Bank austro-węgierski a 600 zł.	988.—	990.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	85.50	86.—
Aust. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. m.	284.—	288.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2780.—	2790.—
Kol. Kar Ludw. po 200 zł. m. k.	211.90	212.40
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	234.—	234.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	244.25	244 75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	132.—	132.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	198.40	199.30
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.60	101.50
" " " premiowe po 3 pr.	109.75	110.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
" " " " " w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
" " " " " w 36 l. 6 pr.	101.—	102.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	97.75	98.—
" " " " po 5 pr.	95.60	—.—
" " " " po 5 pr. w 37 latach zwrotnych	99.90	100.30
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	98.75	99.25
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	100.50	101.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101.—	101.60
Banku aust. węg. 4½ pr.	101.30	101.90
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.50	—.—
" Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	102.75	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	104 —	104.80
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100. -	100.90
" " po 100 zł. w. a.	100. —	101 —
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	99.60	100.20
detto (Jarosław-Sokal	96.	96 50
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	83 80	84.80
z r. 1884	91.30	92.--
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	102.60	103.10
6. Losy.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	183.—	183.50
Clarego po 40 zł. m. k.	56.—	57.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	125.--	126.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	34.—	37.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	22.25	23.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.50	22.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	57.75	58.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	55.75	56 25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18 70	19.20
" " węg. " po 5 zł.	12.50	13.—
Eundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.50	21.50
Salma po 40 zł. m. k.	59.50	60 50
St. Genois po 40 zł. m. k.	61.50	——
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa).	28 75	29 25
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.-	149.—
" " po 50 zł. w. a.	65.—	67.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	37 50	38.50
Windischgrätza po 20 zł m. k.	48.50	49.50
7. Weksle za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	114 30	114.60
Paryż za 100 fr.	45.30.—	45.37.50
Kurs złota		
Dukat cesarski men.	5.42.—	5.44.—
" pełnej wagi	5.40.—	5.42 —
Korona	—.—	——
20-frankówka	—.—.—	—.——
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	—	—
" " " w srebrze	—	—
Renta w złocie	—	—
5 pr. austr. renta marcowa	—	—
Akcye banku austro-węgier.	—	—
" " kredytowego wiedeńskiego	—	—
Londyn	—	—
Napoleondor	—	—
Dukat cesarski men.	—	—
100 marek niemieckich	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 6879 (988 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 13 marca i 13 kwietnia 1891 o godz. 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 45 w Dolnejwsi położonej według lwh. 42 ks. grt. tejże gminy objętej, dłużnika Tomasza Szymskiego własnej na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Myślenicach o 285 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 873 zł. 70 ct. wa.

Wadyum 87 zł. 37 ct. wa.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, 10 grudnia 1890.

L. 4802 (992 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 17 marca i 17 kwietnia 1891 o godz. 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż 2/7 części realności pod lk. 176 w Sulkowicach położonej według lwh. 148 ks. grt. tejże gminy objętej, Walentego Łojka w 1/7 części własnej na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Wadowicach o 150 zł. wa.

Cena wywołania 240 zł. 36 ct. wa.

Wadyum 25 zł. wa.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej

Myślenice, dnia 1 grudnia 1890.

L. 11848 (929 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Kwaszeninie położonej wedle wyk. hip. 11 tejże gminy spadkobierców Kaśka Bełeja własnej na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 200 zł, z pn. dnia 17 marca i 21 kwietnia 1891, każdym razem o godzinie 10 rano.

Na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 60 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli niewiadomych lub później jszych kuratorem p. Józefa Mikułowskiego w Dobromilu.

Dobromil, 14 listopada 1890.

L. 6881 (655 3—3)

Dnia 18 marca i 15 kwietnia 1891 o godzinie 10 z rana odbywać się będzie w tutejszym sądzie obwodowym egzekucyjna sprzedaż sumy 1000 zł. w stanie biernym majętności tabularnej Greuzerówka lwh 665 w poz. 8 na rzecz Karola Graeunssera zaintabulowanej, celem zaspokojenia wierzytelności Maurycego Goldhamera w kwocie 75 zł. z pn.

Cena wywołania 1000 zł.

Wadyum 100 zł. wa.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Chwalibóg adw. w Jaśle.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd obwodowy

Jasło, dnia 11 stycznia 1891.

L. 18002 (797 3—3)

W ck. Sądzie powiatowym w Kałuszu odbędzie się dnia 18 marca i 21 kwietnia 1891, każdym razem o godzinie 10 rano celem zaspokojenia 13 rat po 35 zł. 44 ct. i reszty kapitału 425 zł. 6 ct. wa. z pn. ck. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacyi we Lwowie należącej się wierzytelności, przymusowa sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod lk. 26 w Kopance objętej wykazem hip. 18 i 20 gminy kat. Kopanki objętej Iwana Bojka i Mokryny Bojków własnych z tem, iż na pierwszym terminie realność tę za cenę szacunkową 2315 zł. lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim także poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 231 zł. 50 ct.

Resztę warunków i wyciąg z księgi gruntowej mogą być przejrzane w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono pana adwokata dra Wittlina.

Kałusz, 11 stycznia 1891.

L. 31404 (574 1—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Teofili 1o Schottowej 2o Kopytowskiej w kwocie 1500 zł. z pn. w dniu 18 marca i 22 kwietnia 1891 zawsze o godzinie 11 rano przymusowa sprzedaż połowy realności pod lk. 18 dz. V. w Krakowie, należącej do spadkobierców Józefa Schotty.

Cena wywołania wynosi 3575 zł. wa.

Wadyum 360 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Kirchmayer, zastępcą adw. dr. Eichhorn.

Kraków, dnia 28 listopada 1890.

L. 8323 (986 1—3)

C. k. Sąd powiatowy Myślenicki podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 17 marca i 24 kwietnia 1891, o godzinie 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 31 w Krzyszkowicach położonej według lwh. 36 ks. grt tejże gminy objętej Szymona Kaima własnej na rzecz gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi o 300 złr. wa z pn.

Cena wywołania 800 zł. wa.

Wadyum 80 zł. wa.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, dnia 30 grudnia 1890.

L. 10147 (719 1—3)

Ces. król. Sąd powiatowy miej. del. w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Iwana Turczyna w kwocie 35 zł. wa. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali nr. 3 w dniach 18 marca i 22 kwietnia 1891, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności w Szumlanach położonych wedle wyk. hipot. tejże gminy l. 31 i 50 własność dłużniczki Maruńki Huńka stanowiących.

Cena wywołania wynosi 70 zł. 55 ct., niżej której na drugim terminie sprzedaż nastąpi.

Wadyum ustanowione na kwotę 7 złr.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane a wierzycieli, któryby dopiero po dniu 23 listopada 1888, jako dniu wystawienia extraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. adw. dra Czajkowskiego z substytucyą p. adw. dra Schätzla jako też za pomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, 31 grudnia 1890.

L. 9264 (836 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi ck. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 269 zł. 49 ct. wa. z pn. przeprowadzi w dniach 19go marca i 23 kwietnia 1891 każdokrotnie o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż a) realności wykazem hipot. l. 3 księgi gruntowej gminy Koniuszki królewskie objętej dłużników Iwana i Piotra Baranów po połowie własnej i b) realności, wykazem hip. l. 75 ks. gr. tejże gminy objętej Kaśki Mazur własnej z tem, że na pierwszym terminie realności te każda osobno tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąbądź cenę sprzedane zostaną.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tych realności ad a) w kwocie 723 zł. 50 ct. ad b) w kwocie 30 zł.

Wadyum ad a) 28 zł. ad b) 3 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższych realności można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych Antoni Kowarzyk w Komarnie.

Komarno, dnia 24 listopada 1890.

L. 9264 (837 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi ck. uprzyw. galicyjs. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 89 zł. 92 ct. aw. z pn. przeprowadzi w dniach 19 marca i 23 kwietnia 1891, każdokrotnie o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż a) całej realności wykazem hip. l. 164 i b) niewydzielonej połowy realności wykazem hip. l. 368 księgi gruntowej gminy Pohorce objętych dłużnika Józefa Pieleszka własnych z tem, że na pierwszym terminie realności te każda z osobna tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąbądź cenę sprzedane zostaną. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tych realności ad a) 1393 zł., ad b) 381 zł.

Wadyum ad a) 140 zł., ad b) 39 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższych realności można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Antoni Kowarzyk w Komarnie.

Komarno, dnia 22 października 1890.

L. 10228 (1077 1—3)

W dniach 4 marca i 8 kwietnia 1891 o 10 godz. rano przymusowo sprzedaną będzie realność lwh. 316 ks. gr. gm. kat. Krzemienica objęta małolet. spadkobierców Zofii Lekkiej własna na zaspokojenie wierzytelności Walentego Bernata w kwocie 60 zł. w. a. zpn.

Cena szacunkowa wynosi 867 zł. 75 ct.

Wadyum 86 zł. 77 ct, aw.

Akt oszacowania (i wpis hipot) i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut, dnia 28 stycznia 1891.

L. 11022 (1058 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 25 lutego powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 marca 1891 nawet poniżej takowej licytacya 3/8 części realności l. 101 według wyk. hip. 89 ks. gr. gm. Rypiany objętych Dańka Kraweów własnych na rzecz Srula Lieba pto 55 zł. zpn.

Cena wywołania 336 zł.

Wadyum 33 zł. 60 ct,

Reszta warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Konstantego Teliszewskiego c. k. Notarynsza w Turce.

Turka, 27 grudnia 1890.

L. 12979 (912 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliez. w Chrzanowie do Mikołaja i Franciszki Lesiów w kwocie 99 zł. zpn odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 19 marca 1891 i 16 kwietnia 1891 o godz. 9 rano egzekucyjna licytacya realności pod lwh 85 w Szczakowy położonej Mikołaja i Franciszki Lesiów.

Cena wywołania 594 zł. 50 ct.

Wadyum 60 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w Registraturze tut. Sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Kremer z substytucyą adw. dr. Gaszyńskiego.

Chrzanów, dnia 13 października 1890.

L. 6863 (1071 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku odbędzie w sprawie Edwarda Wohla przeciw Joannie Strien pto 3000 zł. aw. zpn. dnia 24 lutego 1891 i dnia 10 marca 1891 o 10 godz. przed południem w Biórze nr. 10 licytację sumy 3588 zł. 85 ct. aw. zpn w stanie biernym dóbr Rosochate na rzecz Joanny Strein z intabulowanej.

Cenę wywołania stanowi nominalna wartość sumy z przynależytościami po dzień licytacyi.

Cena kupna ma być zaraz uiszczoną.

Sanok, dnia 24 stycznia 1891.

L. 17757 (883 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się w dniu 19 marca 1891 o 10 godz. rano relicytacya realności wyk. hip. l. 12 gm. Zasław Jana Kaczmaryka własnej na rzecz Zakładu kred. włośc. w likwidacyi celem wydobycia 19 rat po 9 zł. i 32 zł. 75 ct. aw. zpn.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipot. wolno przejrzeć w tus registraturze.

Sanok, 13 stycznia 1891.

L. 8558 (777 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie ogłasza w sprawie Herscha Birnbacha przeciwko niewiadomym z miejsca pobytu Jakóbowi i Franciszce małżonków Kudłacikom przez kuratora Kazimierza Pidę z Sokołowa zastępowanym celem zaspokojenia resztującej należytości Herscha Birnbacha w kwocie 47 zł. zpn. dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności pod lk. 618 w Sokołowie położonej wedle lwh. 1084 ks. gr. gm. katastr. Sokołów solidarnej dłużniczki Franciszki Kudłacikowej własnej która to sprzedaż odbędzie się w dwóch terminach dnia 18 marca i 20 kwietnia 1891 każdym razem o godz. 10 rano w gmachu sąd. w Sokołowie.

Sokołów, 5 grudnia 1890.

L. 17548 (796 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Kałuszu odbędzie się na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 365 zł. aw. w dniach 18 marca 1891 i 21 kwietnia 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod lk. 8 w Ugarsthalu położoną wedle wyk. hip. 44 ks. gr. gm. Ugarsthal na Wilhelma Matheis intabulowanej a to przy pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 700 zł. przy drugim terminie i poniżej ceny.

Wadyum wynosi 70 zł.

Resztę warunków i wyciąg z księgi grunt. mogą być przejrzane w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Michała Baczyńskiego c. k. notaryusza w Kałuszu.

C. k. Sąd powiatowy

Kałusz, 8 stycznia 1891.

L. 3164 (1012 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca zamieszkania Dawida Wortsmana, iż w sprawie egzekucyjnej Isaka Schreibera i spółki przeciw Sarze Kroo i spółki o egzekucyjną licytacyjną sprzedaż 5/12 części sumy 1250 zł. celem doręczenia Dawidowi Wortsmanowi ts. uchwały z dnia 5 września 1890 l. 21841 rozpisującej egzekucyjną licytacyjną sprzedaż owych 5/12 części sumy 1250 złr. w stanie biernym realności l. wyk. hipot. 1484 dla gminy Krakowa zaintabulowanej na terminach dnia 23 lutego i 16 marca b. r. w tut. sądzie przeprowadzić się mającą ustanowiony został dlań kuratorem adwokat dr. Olearski w Krakowie z substytucyą adw. dra Lewartowskiego, i że powyższa uchwała temuż kuratorowi doręczoną została.

Równocześnie poleca się Dawidowi Wartsmanowi, aby ustanowionemu kuratorowi wszelkie środki ku swej obronie służyć mające podał lub też innego pełnomocnika sobie obrał i sąd o tem zawiadomił.

Kraków, 6 lutego 1891.

L. 10061 (1018 2—3)

W tut. Sądzie o godz. 10tej rano w dniach 2 marca 1891 powyżej ceny szacunkowej, zaś 13 kwietnia 1891 nawet poniżej takowej licytacya realności wh'. 219 i 1/12 części realności whl. 758 ks. gr. Brzozów objętych ś. p. Sebestyana Grzyba własnej na rzecz Salamona Scherza pto 165 złr. wa. z pn.

Cena wywołania 190 zł.

Wadyum 19 zł

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Emila Witkiewicza w Brzozowie.

C. k. sąd powiatowy

Brzozów, dnia 31 grudnia 1890.

L. 16341 (1020 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należytości się Mojżeszowi Selzer od Samuela Eisner sumy 50 zł. wa. z pn. rozpisaną została przymusowa sprzedaż publiczna realności pod nr. 383 w Jazłowcu położonej, wykazem hipotecznym 160 księgi gruntowej gminy Jazłowiec objętej, według poz. 1 karty B. tego wykazu własność dłużnika Samuela Eisner stanowiącej.

Do uskutecznienia tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa termina, pierwszy na dzień 6 marca 1891, drugi na dzień 3 kwietnia 1891, zawsze w sądzie o godzinie 10 przed południem.

Na ostatnim z tych terminów, jeżeli wartość szacunkowa realności przedmiotem licytacyi będącej, nie będzie mogła być uzyskaną, sprzedaną zostanie ta realność najwyższą cenę podającemu także poniżej wartości szacunkowej.

Wartość szacunkowa stanowiąca zarazem cenę wywołania, wynosi kwotę 195 zł. w. a.

Wadyum przed przystąpieniem do licytacyi złożyć się mające wynosi 19 złr. 50 ct. wa.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tych wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu hipotecznego to jest po dniu 20 lutym 1890 prawa zastawu na realność przedmiotem licytacyi będącą nabyli, jakoteż i tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniem licytacyi albo też następująca jaka uchwała w tej sprawie egzek. wydana dla jakiejkolwiek przyczyny wcale lub w należytym czasie nie została doręczoną, zawiadamia się o rozpisaniu licytacyi edyktem niniejszym tudzież do rąk ustanowionego kuratora, pana adwokata dra Reissa w Buczaczu.

Buczacz, dnia 3 grudnia 1890.

L. 11524 (1054 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego w kwocie 15 zł. wa. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 17 marca i 21 kwietnia 1891 zawsze o godzinie 11 rano publiczna przymusowa sprzedaż połowy ciała hip. nr. 249 wykazu ks. gr. gminy Lisko dłużnika Izaaka Leiby Teicha własnego.

Na pierwszym z tych terminów zostanie powyższe ciało hipoteczne tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim także i niżej takowej sprzedane.

Cena wywołania 270 zł. wa.

Wadyum 27 zł. wa.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

Lisko, dnia 30 grudnia 1890.

L. 12584 (760 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Busku rozpisuje na dzień 19 marca i 14 kwietnia 1891 a ewentualnie i na następne dnie każdego razu o godzinie 9 rano w sądzie licytację wszystkich nieściągniętych pretensyj masalnych Towarzystwa kredytowego dla rolnictwa handlu, przemysłu i rzemiosł w Busku z tem, że na pierwszym terminie pretensye te za lub wyżej ceny wywołania a na drugim i poniżej za jakąbądź cenę najwyżej ofiarującemu będą sprzedane.

Resztę warunków i spis pretensyj można przeglądnąć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Busk, dnia 28 grudnia 1890.

L. 13635 (984 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi w kwocie 11 rat po 8 zł. 83 ct. 121 zł. 71 ct. i 11 zł. 23 ct. aw. zpn odbędzie się dnia 3 marca i 9 kwietnia 1891 o 10 rano w sąd, zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Bartka Wasyliszyna syna Andreja własnej wyk. hip, l. 785 gm. katastr. Jezierzany objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 1012 zł.

Zakład 101 zł. 20 ct. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Orłowski z substytucyą dr. Komerinera.

Borszczów, 24 grudnia 1890.

L. 9392 (990 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 6 marca 1891 i 10 kwietnia 1891 o godz. 10 rano, odbędzie się w gmachu sąd. przymusowa sprzedaż relności pod lk. 51 w Trzemeśni położonej, według lwh 50 ks. gr. tejże gminy objętej i połowy posiadłości objętej lwh. 144 spadkobierców Mikołaja Puchacza własnej na rzecz Wojciecha Kalisza o 153 zł. aw.

Cena wywołania 653 zł. 50 ct.

Wadyum 66 zł.

Wyciąg hipot., resztę warunków przejrzeć można w registraturze sąd.

Myślenice, dnia 5 stycznia 1891.

L. 3841 (993 3—5)

C. k. Sąd powiatowy Myślenicki podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 13 marca 1891 i 17 kwietnia 1891 o godz. 10 rano odbędzie się w gmachu sąd. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 17 w Jurczycach położonej, według lwh. 17 ks. gr. tejże gm. objętej dłużnika Wojciecha Motyka własnej na rzecz powiatowej Kasy Oszczędności w Myślenicach o 270 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 1654 zł. 84 ct. aw.

Wadyum 166 zł. aw.

Wyciąg hipot. i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, dnia 7 listopada 1890.

L. 8929 (737 3—3)

W tut. Sądzie w dniach 18 marca, 15 kwietnia 1891 i 13 maja 1891 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 2 w Starejwsi whl. 8 gm. kat. Starawieś objętej Wojciecha Ostrowskiego własnej, na zaspokojenie pretensyi Józefa Dereniowskiego w kwocie 900 zł. aw. zpn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 6200 zł.

Wadyum 620 zł.

Realność powyższa zostanie przy powyższych terminach sprzedana za lub wyżej sumy szacunkowej a wrazie gdyby licytacya w powyższych terminach do skutku nie przyszła wyznacza się do uiścenia warunków licytacyjnych termin na 13 maja 1891 o godz. 4 po południu w Sądzie tutejszym.

Reszta warunków może być przejrzana w tus. registraturze.

Brzozów, dnia 31 grudnia 1890.

L. 152 (654 3—2)

W dniu 18 marca 1891 i w dniu 22 kwietnia 1891 o godz. 10 z rana odbywać się będzie w tut. Sądzie obwodowym w biurze nr. 52 egzekucyjna sprzedaż 6/30 części realności w Jaśle lwh. 78 Franciszki Kneblowej własnych celem zaspokojenia wierzytelności Jana Michała Buglewicza w kwocie 105 zł. aw. z pn.

Cena wywołania 1268 zł. 54 ct.

Wadyum 127 zł. aw.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Władysław Chwalibóg adw. w Jaśle.

Akt oszacowania, wyciąg hipot. i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Z c. k. Sądu obwodowego
Jasło, 17 stycznia 1891.

L. 6288 (1059 1—3)

Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Dominika i Agnieszki Drozdzików przeciw Józefowi i Agnieszce Kosom pto 80 zł. aw. z pn rozpisaną została egzekucyjna licytacya 2/24 części posiadłości lwh. 14 i 6/16 części posiadłości lwh 19 gm. katast. Międzybrodzie na dzień 11 marca i na dzień 15 kwietnia 1891 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum posiadłości lwh. 14, 4 zł.

Cena szacunkowa 35 zł., posiadłości lwh. 19.

Wadyum 8 zł.

Cena szacunkowa 75 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. Dr. Udziela w Żywcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tus. registraturze.

Żywiec, 2 grudnia 1890.

L. 697 (1049 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Józefy Stupnickiej w kwocie 124 zł. aw. z pn. odbędzie się dnia 16 marca 1891 i dnia 13 kwietnia 1891 o 10 rano w sąd. zabudowaniu B. IV. przymusową sprzedaż realności dłużniczki Karoliny Sierakowskiej własnej, wyk. hip. l. 1103 objętej, pod l, kon. 92 4/4 w Stanisławowie położonej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 3900 zł. 52 ct. aw. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 390 zł. 6 ct. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Dr. Mandyczewski w Stanisławowie.

Stanisławów, 24 stycznia 1891.

L. 7403 (1081 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że w sprawie masy konkursowej Towarzystwa gal. kasy zaliczkowej przeciw nieobjętej masie spadkowej śp. Józefa Marcinków i Kazimierza Kępy celem ściągnięcia 84 zł. 18 ct. wa. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż w drodze licytacyi 1|5 idealnej części realności pod lk. 34 w Czyszkach położonej wyk. hip. l. 201 objętej na imię Józefa Marcinków zapisanej, tudzież realności pod l. k. 214 w Czyszkach położonej wyk. hip. l. 88 objętej Kazimierza Kępy własnej.

W tym celu wyznacza się dwa terminy dzień 12 marca i 16 kwietnia 1891, każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 26 zł. 78 ct. i 138 zł. 30 ct.

Cenę wywołania stanowi kwota 267 zł. 80 ct. i 183 zł.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny można przeglądnąć w tutejszym sądzie.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony został Jan Lipa z Czyszek.

Winniki, 24 listopada 1890.

L. 5091 (1073 1—3)

W dniach 12 marca i 16 kwietnia 1891 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się celem ściągnienia wierzytelności Wigdora Kochanego w kwocie 100 zł. wa. publiczna licytacya połowy realności lk. i lwh. 113 2/24 części realności realności lwh. 285, 2/16 części realności lwh. 286, 1/10 część realności lwh. 345, 1/8 część realności lwh. 346, 1/4 część realności lwh. 347, 1/10 części realności lwh. 348 i 2/16 części realności lwh. 349 w Wilkowicach położonych Józefa Szkaradnika własnych.

Cenę wywołania stanowi kwota 1635 zł. wa. Wadyum 164 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tut. dr. Peterek.

C. k. Sąd powiatowy.
Biała, dnia 20 października 1890.

L. 10047 (1076 1—3)

Sąd powiatowy w Łańcucie celem zaspokojenia wierzytelności spadkobierców Leiby Rozmarina w resztującej kwocie 62 zł. 50 ct. z pn. przeprowadzi w dniach 13 i 27 marca 1891, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjną sprzedaż realności lwh. 468 ks. gr. gm kat. Łańcut objętej Walentego i Magdaleny Fleszarów własnej na pierwszym terminie powyż na drugim nawet poniżej ceny szacunkowej.

Cena szacunkowa 850 zł.

Wadyum 85 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ck. notaryusz Hanusz.

Akt oszacowania i warunki można przejrzeć w tut. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Łańcut, dnia 26 stycznia 1891.

L. 9327 (1079 1—3)

W dniach 16 marca i 14 kwietnia 1891, roku o godzinie 10 przed południem przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności l. wyk. hip. 7 ks. gr. gm. kat. Gliny wielkie objętej.

Cena szacunkowa wynosi 1836 zł. wa.

Wadyum 183 zł. aw.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Radomyśl, dnia 15 stycznia 1891 r.

Konkursa.

L. 1326 (997 3—3)

W celu obsadzenia jednej posady rewidenta w randze IX. a ewentualnie posady oficyała w randze X. i posady asystenta w randze XI klasy w departamencie rachunkowym galic. ck. Namiestnictwa rozpisuje się niniejszym konkurs z terminem do 10 marca br.

Ubiegający się o powyższą posadę winni wnieść swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi oraz znajomości języków krajowych w terminie konkursowym i w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum ck. Namiestnictwa.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.
Lwów 11 lutego 1891.

L. 5391 (999 3—3)

Konkurs na posady ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych.

a) w Sokołówce w powiecie kossowskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. aw.

z płacą rocznych 150 zł. i
ryczałtu kancelaryjnego 40 zł.

b) w Kałaharówce w powiecie Skałackim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. aw.

z płacą rocznych 200 zł.
ryczałtu kancelaryjnego 60 zł. i
wynagrodzenia 600 zł.
za codzienne jazdy posłańcze do Foustego i napowrót.

c) w Czorsztynie w powiecie Nowotarskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.

z płacą rocznych 150 zł.
ryczałtu kancelaryjnego 40 zł.
wynagrodzenia 190 zł.
miesięcznie za dwukonne jazdy posłańcze z pasażerami między Nowym Targiem a Szczawnicą od 1 czerwca do 30 września i 80 zł.
miesięcznie za codzienne jazdy posłańcze między Czorsztynem a Nowym Targiem i 50 zł.
miesięcznie za podobne jazdy do Krościenka i napowrót każdo rocznie od 1 października do 31 maja i

d) w Zawoji w powiecie Myślenickim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.

z płacą rocznych 200 zł.
ryczałtu kancelaryjnego 60 zł.
i wynagrodzenia 300 zł.
za codziennego posłańca pieszego do Makowa i napowrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 28 lutego br. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 8 lutego 1891.

L. 105 (1036 2—3)

Na posadę docenta Fizyki w kraj. wyższej szkole rolniczej w Dublanach rozpisuje się niniejszem konkurs. Do posady tej przywiązaną jest płaca roczna w kwocie 800 zł. w a. i wolne pomieszkanie kawalerskie z opałem.

Podania z dołączeniem dowodów uzdolnienia i dotychczasowego zatrudnienia przesłać należy do kuratoryi szkoły na ręce Dyrekcyi w czasie do końca marca b. r.

Objęcie obowiązków nastąpić będzie miało od 1 października b. r.

Dyrekcya kraj. wyższej szkoły rolniczej
w Dublanach dnia 12 lutego 1891.

L. 1343 (1010 2—3)

Przy Sądzie powiatowym w Niepołomicach opróżnioną została posada woźnego z roczną płacą 250 zł. dodatkiem aktywalnym 25% umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub przy innym Sądzie powiatowym opróżnić się mogącą dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę woźnego należy do 20 marca 1891 do Prezydyum Sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum Sądu wyższego.
Kraków, 9 lutego 1891.

L. 5828 (1061 2—3)

Konkurs na posadę expedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Maryahilf koło Kołomyi za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. z płacą rocznych 150 zł. ryczałtu kancelaryjnego 40 zł. i wynagrodzenia 180 zł. na codziennego posłańca pieszego do Kołomyi i napowrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 2 marca b. r. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 12 lutego 1891.

L. 1314 (1011 2—3)

Przy Sądzie krajowym w Krakowie opróżnioną zosała posada adjunkta sądowego w IX. klasie rangi z systemizowanymi poborami.

Podania o tę ewentualnie przy innym sądzie kolegialnym lub powiatowym opóźnić się mogącą posadę adjunkta sądowego wnosić należy do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie do 6 marca 1891.

Prezydyum Sądu wyższego
Kraków 7 lutego 1801.

L. 150 (1003 2—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Stryju na podstawie uchwały z dnia 7 lutego 1891 ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich.

I. Przy szkole 2 kl. w Skolem posada młodszego nauczyciela (nauczycielki) z płacą roczną 270 zł. i dodatkiem na pomieszkanie w rocznej kwocie 27 zł.

II. Przy szkołach etatowych 1 klasowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem 1) w Daszawie 2) Felizienthalu (gotówką 285 zł. i użytek z 5 morgów pola) 3) Hutarze (gotówką 285 i użytek z $6^1/_2$ morgów pola) 4) Jamelnicy 5) Jelenkowatem 6) Klimcu (gotówką 298 zł. i użytek z 1 morga pola 7) Libuchorze 8) Rożance niżnej 9) Rożance wyżnej 10) Sokołowie 11) Tarnawce 12) Tuchli 13) Tucholce 14) Uryczu 15) Wyżłowie (gotówką 290 zł. i użytek z 4 morgów 68 sążni pola) 16) Żupaniu.

III. Przy szkołach filialnych z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem 1) w Bereżnicy, 2) Dołhem, 3) Hołowiechu, 4) Kawczymkącie, 5) Koniuchowie, 6) Koziowej, 7) Łukawicy wyżnej, 8) Morszynie, 9) Oleksicach starych, 10) Orawczyku, 11) Podhorcach, 12) Stańkowie, 13) Styhańcach, 14) Truchanowie, 15) Wowni.

Językiem wykładowym w Skolem i Sokołowie jest język polski, w Felizienthalu niemiecki, we wszystkich innych szkołach język ruski.

Kandydaci lub kandydatki ubiegający się o jedną z powyższych posad mają wnieść należycie udokumentowane podania swoje za pośrednictwem przełożonej władzy do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Stryju najpóźniej do 31 marca 1891.

W razie ubiegania się o kilka posad równocześnie należy o każdą wnieść osobne podanie i zaopatrzyć je wykazem służbowym i tabelą kwalifikacyjną.

Podania spóźnione lub nieudokumentowane należycie pozostaną bez skutku.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
w Stryju, dnia 10 lutego 1891.

L. 45 (1004 2—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich, ogłasza się niniejszem konkurs:

I) Na posadę młodszego nauczyciela przy 4 kl. szkole męskiej w Zaleszczykach z płacą 270 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie.

II. Na posadę młodszego nauczyciela przy 2 kl. szkole w Tłustem z płacą 270 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie.

III) Przy szkołach etatowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem:

1) w Bedrykowcach, 2) Beremianach, 3) Błyszczance, 4) Czerwonogrodzie, (za 10 korcy zboża potrąca się 62 zł. 32 ct.) 5) Dobrowlanach, (za 3 morgi pola potrąca się 10 zł.) 6) Drohiczówce, Dupliskach, 8) Hinkowcach, 9) Hołowczyńcach, 10) Kołodróbce, (za 12 korcy zboża potrąca się 48 zł.) 11) Lisowcach, 12) Myszkowie, 13) Słobodce koszyłowieckiej, 14) Szutromińcach, 15) Szypowcach, 16) Uhrynkowcach, (za 4 korce zboża potrąca się 23 zł. zł.) 17) Warwolińcach.

IV) Przy szkołach filialnych z płacą 250 i wolnem pomieszkaniem:

1) w Chmielowej, (za 1 morg pola potrąca się 2 zł.) 2) Gródku, 3) Holihiadach, 4) Iwaniu (za $4^1/_2$ korcy zboża potrąca się 21 zł. 39 ct.) 5) Kościelnikach, 5 Kułakowcach,, (za 12 korcy zboża potrąca się 78 zł. 7) Lataczu, 8) Lesiecznikach, 9) Milowcach, 10) Pieczarnej, 11) Popowcach, 12) Słonem, 13) Swierzkówcach, 14 Zazulińcach (a zboże potrąca się 6 zł. 50 ct.) 15) Zerawie.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad, mają wnieść udokumentowane podania z dołączeniem tabeli kwalifikacyjnej, a ewentualnie dekretu wymiaru wkładki emerytalnej, za pośrednictwem swej władzy, do tut. c. k. Rady szkolnej okręgowej do końca marca b. r.

Zaleszczyki, 31 stycznia 1891.

L. 67 (1037 1—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs.

1) Na posadę młodszego nauczyciela (nauczycielki) przy szkole 3 kl. mieszanej w Borszczowie z płacą 270 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie.

2) Na posady młodszych nauczycieli (nauczycielek) przy 2 kl. szkołach mieszanych w Mielnicy i Korolówce z płacą po 270 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie.

3) przy szkołach 1 kl. etatowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

w Babińcach ad Krzywcze, Chudykowcach, Chudyjowcach, Horoszowej, Muszkatówce, Muszkarowie, Niwrze, Nowosiółce, nad Zbruczem, Okopach, Olexińcach, Skowiatynie, Szerszeniowcach, Szuparce, Szyszkowcach, Tarnawce, Turylczu.

4) Przy szkołach filialnych z płacą 250 zł i wolnem pomieszkaniem.

w Babińcach ad Dzwinogród, Bereżance, Bielowcach, Boryszkowcach, Burdiakowcach, Dwiniaczce Dzwinogrodzie, Gusztynie Juriampolu, Kapuścińcach, Michalówce, Piłatkowcach, Sapohowie, Trubczynie, Podfilipiu, Wierzbówce, Wierzchniakowcach, Wołkowcach ad Borszczów, Załuczu i Zielińcach.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o jedną z powyższych posad, winni są nalezycie udokumentowane i tabelą kwalifikacyjną ewentualnie dekretem wymiaru wkładki emerytalnej zaopatrzone podania, wnieść za pośrednictwem władzy przełożonej do c. k. Rady skolnej okręgowej w Borszczowie do 30 marca 1891 r.

Borszczów, 30 stycznia 1891.

C. k. Starosta i Przewodniczący
Rady szkolnej okręgowej.

L. 208 (1038)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w tut. okręgu ogłasza się konkurs na posady przy następujących szkołach ludowych.

I) Przy szkołach etatowych jednoklasowych:

1. w Bachowie, 2. Borszowicach, 3. Buszkowicach, 4. Dusowcach, 5. Maćkowicach, 6. Małkowicach, 7. Podmojscach, 8. Ruskiej wsi, 9. Fredropolu, 10. Bucowie z roczną płacą 300 zł. wolnem mieszkaniem i użytkiem mniejszego lub większego ogrodu.

II) Przy szkołach filialnych:

11. w Darowicach, 12. Kosienicach, 13. Łuczycach, 14. Nowosiółkach, 15. Ostrowie pod Przemyślem, 16. Rozubowicach, 17. Sierakościach, 18. Kniażycach, 19. Wituszyńcach, 20. Łętowni, 21. Skopowie, 22. Sredni, 23. Sielnicy z płacą 250 zł. wolnem mieszkaniem i użytkiem ogrodu z wyjątkiem poz. 14 i 16.

III) Przy szkole 3 klasowej:

24. w Niżankowicach, a) posada starszego nauczyciela z płacą 300 zł. i 10 prc. na mieszkanie, b) młodszego nauczyciela z płacą 200 zł. i 10 prc. na mieszkanie.

We wszystkich wymienionych szkołach z wyjątkiem pod poz. 12, 22, 23 i 24 jest język wykładowy ruski.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o jedną z powyższych posad winni wnieść podanie należycie udokumentowane z dokładną tabelą kwalifikacyjną ewentualnie, jeżeli już zajmują stałą posadę z dekretem wymiaru wkładek emerytalnych za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Przemyślu najdalej do końca marca 1891.

Podania spóźnione lub niezaopatrzone w potrzebne dokumenta będą bezwarunkowo zwrócone.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
Przemyśl, 12 lutego 1891.

L. 2150 (1087 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela religii rzymsko-katolickiej w c. k. wyższej szkole realnej w Krakowie.

Do tej posady przywiązaną jest płaca z dodatkami w myśl ustaw z dnia 15 kwietnia 1873 i z dnia 9 kwietnia 1870.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta, należy wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej we Lwowie najpóźniej do dnia 15 marca 1891.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, 7 lutego 1891.

L. 2693 (1088 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela języka niemieckiego jako przedmiotu głównego, a filologii klasycznej jako przedmiotu pobocznego w c. k. gimnazyum w Stanisławowie.

Do tej posady przywiązaną jest płaca z dodatkami w myśl ustaw z dnia 15 kwietnia 1873 i z dnia 9 kwietnia 1870.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta, należy wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 15 marca 1891.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, 10 lutego 1891.

L. 478 (1065 1—3)

Celem obsadzenia posad nauczycielskich ogłasza się konkurs na następujące posady.

I. Przy szkołach etatowych z płacą 300 zł., wolnem mieszkaniem, ogrodem i morgiem pola w gminie 1 Chrosno stare, 2. Czerepin, 3. Glinna, 4. Grzęda, 5. Kamienopol (232†68 w nat.) 6. Krasów (297†34) 6. Lesienice, 8. Maliczkowice, 9. Mikłaszów, 10. Miłoszowice, 11. Mostki, 12. Pikołowice, 13. Polana (294†5), 14 Sroki ad Szczerzec, 15. Szczerzec 4 kl. posada starszego nauczyciela z płacą 450 zł. sąg drzewa i 45 zł. na mieszkanie, 16. Tołszczów i 17. Zamarstynów 4 kl. młod. nauczyciela z pł. 300 zł.

II. Przy szkołach filialnych z płacą 250 zł. wolnem mieszkaniem ogrodem i morgiem pola w gminie 1. Basiówka, 2. Brzuchowice, 3. Czerkasy, 4. Horbacze, 5. Kozice, 6. Popielany, 7. Polanka, 8. Siedliska 245·35†8 65 9. Serdyca, 10. Stroniatyn.

Należycie udokumentowane podania z wykazem służby i tabelą kwalifikacyjną należy wnosić drogą przepisaną do końca marca br. do zamiejskiej Rady szkolnej we Lwowie.

We Lwowie, 15 lutego 1891.

L. 237 (1086)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Kamionce strum. ogłasza niniejszem na mocy uchwały z dnia 17 grudnia 1890 konkurs celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich przy następujących szkołach:

1. przy szkole etatowej jednoklasowej w Witkowie nowym z płacą 450 zł. w gotówce i wolnem pomieszkaniem;

2. przy szkole etatowej jednoklasowej w Połonicznej z płacą 300 zł. w gotówce i wolnem pomieszkaniem.

Ubiegający się o jedną z tych posad mają wnieść podania należyzie udokumentowane z dołaczeniem tabeli kwalifikacyjnej i wykazu lat służby dotychczasowej za pośrednictwem swoich władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Kamionce strum, najdalej do 15 marca 1891.

Podania spóźnione lub należycie nieudokumentowane nie będą uwzględnione.

C. k. Rada szkolna okręgowa.

W Kamionce str. dnia 30 stycznia 1891.

C. k. Starosta, przewodniczący.

Księgi gruntowe.

L. 266 (1048)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. Sądu obwodowego samborskiego ogłasza, iż dochodzenia miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej dla gmin katastralnych Wacowice i Sniatynka powiatu sądowego drohobyckiego, rozpoczną się dnia 23 lutego 1891, a to najpierw w gminie Wacowice, a po ukończeniu dochodzeń w tej gminie, w Sniatynce.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Sambor 13 lutego 1891.

Upadłości.

L. 1920 (1069 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza się konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy, w krajach w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Maryi Tygier kupcowej w Przemyślu mianuje c. k. Sekretarza Rady Ilnickiego komisarzem konkursowym i poleca opieczętowanie i spisanie masy konkursowej c. k. notaryuszowi p. Rokickiemu.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się p. adw. dr. Niemczyński i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na terminie dnia 12 marca 1891 o 10 godz. rano, z dowodami swych wierzytelności, dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli u komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej, ustanawia się termin do 1 maja 1891, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swoje, chociażby się nawet o nie spór już toczył w Sądzie tutejszym a to tem pewniej zgłosić mają, ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne, ustawą konkursową zagrożone dosięgną.

Na terminie zaś dnia 21 maja 1891 u komisarza konkursowego odbyć się mającym, winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności, oraz porządek w którym do zaspokojenia przyjść mają, wykazać.

Na tymże terminie będzie usiłowaną ugoda, lub wolno wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej, nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej".

Przemyśl, 14 lutego 1891.

L. 147 (1074)

Celem powzięcia przez ogół wierzycieli masy konkursowej Mendla Schrenzla.

1. wyboru nowego zastępcy zarządcy masy w miejsce życzącego sobie ustąpić Leiby Schattnera i nowego wydziałowego w miejsce życzącego sobie ustąpić Herscha Thau.

2. sprzedaż realności masalnych a to ciało hyp. lwh. 1038 w Kutach i połowy realności lwh. 1037 w Kutach z pominięciem postępowania egzekucyjnego za cenę pokrywającą wszystkie ciężary hypoteczne tych realności, koszta kontraktu i wszystkie należytości po dzień 1 stycznia 1891 narosłe.

3. ryczałtowa sprzedaż wierzytelności masalnych bez wszelkiej odpowiedzialności i kosztów, najwięcej ofiarującemu.

4. upoważnienie zarządcy masy do przeprowadzenia tych sprzedaży.

Wyznacza się przed komisarzem konkursowym c. k. Sędzią powiatowym Żarskim w Kutach termin na dzień 5 marca 1891 o godz. 9 rano, na który się wszystkich wierzycieli zarządcę i zastępcę zarządcy masy, wydział wierzycieli i dłużnika konkursowego wzywa.

Komisarz konkursowy.

Kuty, 6 lutego 1891.

L. 13695 (1047)

C. k. Sąd obwodowy uwiadamia, że otwarty dnia 5 grudnia 1889 l. 14216 konkurs wierzycieli do majątku Samuela Kobaka nieprotokołowanego kupca w Staremmieście wedle §. 155 ust. konkursowej zniesiono.

Sambor, 16 grudnia 1890.

L. 14230 (1046)

C. k Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, iż konkurs uchwałą z dnia 31 maja 1890 l. 6848 otwarty do majątku Karola Jabłońskiego kramarza w Jarosławiu, równoczesną uchwałą zakończony został.

Przemyśl, 6 grudnia 1890.

Kuratele.

L. 11903 (1019 1—3)

Fedia Lalkę rolnika z Burdiakowiec uznano marnoarawcą i oddano pod kuratelę.

Iwana Drużkę ustanowiono kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy.

Borszczów, 13 października 1890.

L. 6402 (1027 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do publicznej wiadomości, że Jan Tomczyszyn rolnik ze Szczepiatyna został marnotrawnym uznany, któremu kuratora w osobie Ilka Dodyka gospodarza ze Szczepiatyna nadano.

Uhnów, 31 sierpnia 1890.

L. 17370 (1025 1—3)

Wasyl Sawka z Pomonięty uznany za marnotrawcę.

Kuratorem dlań ustanowiono Filemona Łysiaka z Pomonięty.

Z c. k. Sądu powiatowego

Rohatyn, dnia 19 grudnia 1890.

L. 457 (1052)

Jan Czajkowski syn Teodora z Biliny wielkiej, uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego ustanowiony Józef Biliński Mieliszowicz z Biliny wielkiej.

C. k. Sąd powiatowy

Łąka, dnia 1 lutego 1891.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 8 (1070 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza na podstawie porozumienia się z prezydyum ck. Namiestnictwa we Lwowie, że wszelkie wpisy w rejestra handlowe tutejszego Sądu w roku 1891 będą ogłaszane w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" i w gazecie wiedeńskiej „Wiener Zeitung".

Sanok, dnia 17 stycznia 1891.

L. 3982 (1062 1—3)

Obwieszczenie.

Wedle zawiadomienia międzynarodowego biura pocztowego w Bernie nie mogą być wprowadzane do Rumunii ani w formie pakietów pocztowych ani jako zwykłe posyłki wartościowe następujące przedmioty:

1) broń wojskowa, amunicya z przynależytościami;

2) patrony do jakiejkolwiek broni palnej czy to z papieru czy z tektury sporządzone;

3) pociski wojenne, kule, bomby, granatniki, granaty, naboje kartaczowe etc.

4) proch strzelniczy do karabinów i strzelb myśliwskich, proch do rozsadzania;

5) przedmioty zapalne i eksplodujące jak również przedmioty pirotechniczne;

6) zapałki;

7) karty do grania;

8) losy;

9) sól w każdej formie, sól kamienna, sól morska etc.

10) rumuńskie monety brązowe;

11) tytoń w liściach jako też w każdej przerobionej formie;

12) gałgany i szmaty;

13) makulaturowy i wybrakowany papier;

14) wata ze starej wełny przerobiona;

15) winne latorośle, winna macica, winogrona;

16) drzewa, krzewy, kwiaty, cebulki roślinne, korzenie, owoce, jarzyny i wszelkie produkta ogrodnictwa, w ogóle wszystkie zielone i zasuszone rośliny. Wyjątek stanowią zasuszone zioła i kwiaty do użytku farmaceutycznego przeznaczone;

17) żywe zwierzęta i surowe mięso.

Co się po myśli rozporządzenia Wys. Ministerstwa handlu z dnia 7 stycznia 1891 l. 177 do publicznej wiadomości podaje.

Ck. Dyrekcya poczt i telegrafów

Lwów, dnia 31 stycznia 1891.

Оповѣщенє.

Пôсля повѣдомленя межнародного бюра почтового въ Бернѣ не можна впроваджувати до Румунїѣ анѣ въ пакетахъ почтовыхъ анѣ въ звычайныхъ посилкахъ вартостевыхъ слѣдуючихъ предметôвъ:

1) оружія войскового, мунѣціи зъ приналежностями;

2) патронôвъ до якого небудь оружія пального, выробленыхъ чи то зъ папери чи зъ тектуры;

3) Стрѣлы военні, кулѣ, бомбы, гранаты, набоѣ картачеві и пр.

4) порохъ до стрѣляня (до карабѣнôвъ и рушниць стрѣлецкихъ) порохъ до розсаджуваня;

5) предметôв запальныхъ и експльодуючихъ, якъ также предметôвъ пїротехнїчныхъ;

6) Сѣрники;

7) карти до граня;

8) Льосы;

9) сôль въ кождой формѣ, сôль камѣнну, морску, и пр.

10) румуньскі монети зъ бронзу;

11) тютюнъ въ листю, якъ також въ кождой переробленой формѣ;

12) галганы и шматы;

13) макулаторовый и выбракованый папѣръ;

14) вату, зъ старой вовны переробленую;

15) винну лѣторѣсль, вини корчѣ и виноградъ;

16) дерева цвѣты, цибульки рослинні, корѣнь, овочѣ, ярини и всѣлякии продукта огородовини въ загалѣ всяки зелені и засушені зѣля и рослини. Выняткомъ становлять засушені зѣля и цвѣты до ужитку фармацевтичного призначені;

17) живі звѣрята и сурове мясо.

Се подае ся въ мысль розпорядженя Выс. Министерства торговлѣ зъ дня 7 Сѣчня 1891 ч. 177 до загальной вѣдомости.

Ц. к. Дирекція почтъ и телеграфôвъ.

Львôвъ, дня 31 Сѣчня 1891.

Kundmachung.

Laut einer Mittheilung des internationalen Postburrau in Bern dürfen nachstohende Gegenstände weder in Form von colis postaux noch als gewöhnliche Fahrpostendungen in Rumänien eingefuhrt werden:

1) Kriegswaffen, Munition und zugehör;

2) Papier- und Pappendeckel-Patronen für jede Art Feuerwaffe;

3) Kriegsgeschosse, Kugeln, Bomben, Haubitzen, Granaten, Kartätschenladungen etc.;

4) Schiesspulverr für Kriegs und Jagdgewehre, Sprengpulver;

5) alle entzündlichen und explodirbaren Stoffe, sowie Feuerwerkskörper;

6) Zünhölzchen;

7) Spielkarten;

8) Lose;

9) Salz in jeder form, Steinsalz, Meersalz ect.

10) Rumänische Bronzemünzen;

11) Tabak in Blättern oder in jedweder form verarbeitet;

12) Lumpen und Fetzen;

13) Makulatur und Skartpapier;

14) Watte aus alter Wolle hergestellt;

15) Reben, Weinstöcke, Weintrauben;

16) Bäume, Stauden, Blumen, Pflanzenzwiebeln, Wurzeln, Früchte, Gemüse und alle Produkten der Gärtnerei, im Allgemeinen alle grünen und trokenen Pflanzen. Ausgenommen von dem Einfuhrverbote sind trockene Kräuter und Blumen zum pharmaceutischen Gebrauche;

17) Lebende Thiere und rohes Fleisch.

Was in Grunde H, Handels-Ministerial-Erlasses vom 7 Jänner 1891 Zl. 177 zur allgemeinen Kenntniss gebracht wird.

K. k. Post und Telegrafen Direction.

Lemberg, am 31 Jänner 1891.

Nawratil mp.

L. 2013 (981 3—3)

C. k. Sąd miejsko delegowany cywilny w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jacka Baranowskiego iż przeciw niemu w tutejszym Sądzie pozew sumaryczny o 100 złr. i 104 złr. Józef Cygankiewicz wniósł, który zamianowanemu dla nieobecnego kuratorowi p. adw. dr. Koyowi doręczono z wezwaniem do rozprawy na dzień 5 marca 1891 o 9 rano.

Wzywa się zatem pozwanego by kuratorowi swe środki obrony dostarczył lub też innego pełnomocnika sobie wybrał gdyż z zaniedbania tego skutki sam sobie przypisze.

Kraków, 24 stycznia 1891.

L. 54048 (1001 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia Józefa Grünbauma z miejsca pobytu niewiadomego że celem doręczenia przeznaczonej dla niego uchwały tabularnej z dnia 9 sierpnia 1890 do l. 33724 dotyczącej ustępstwa prawa wyrębu lasu w dobrach Łokieć i Dydiowa z przyległ. na rzecz Sydonii Weil, dla niego adwokat dr. Konst Lewicki kuratorem a adw. dr. K. Bliziński jego zastępcą ustanowiony został, zarazem wzywa nieobecnego Józefa Grünbauma, by potrzebnej informacyi ustanowionemu kuratorowi udzielił lub ustanowił sobie innego pełnomocnika, inaczej wyniknąć z tego mogące skutki złe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 27 grudnia 1890.

L. 3836 (1041 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie podaje niniejszem do wiadomości, że w sporze firmy Langer Ninand et Comp. w Wiedniu przeciwko Bolesławowi Wołodkowiczowi właścicielowi realności w Krakowie wyznaczony został w myśl §§. 397 i 398 p. s. tudzież dekr. nadw. z 7 maja 1839 l. 358 d. p. p. termin do ustnej rozprawy na dzień 25 lutego 1881 o godz. 9 rano, a zarazem celem doręczenia niewiadomemu z miejsca pobytu pozwanemu Bolesławowi Wołodkowiczowi pozew de praes 6 października 1890 l. 26511 ustanawia kuratora w osobie adw. dr. Lisowskiego ze substytucyą adw. dr. Szulerzyskiego i poleca pozwanemu, aby kuratorowi potrzebnych dowodów udzielił lub innego pełnomocnika Sądowi krajowemu w Krakowie przedstawił.

Kraków, dnia 13 lutego 1891.

L. 255 (1056 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Jakóba i Franciszkę małżonków Kudłacików, że na pozew Dawida Berla de pr. 13 stycznia 1891 l. 255 o zapłacenie 25 zł., termin na dzień 10 marca 1891 do rozprawy drobiazgowej wyznaczonym, a kuratorem dla nich ustanowionym został Marcin Walkowicz z Sokołowa.

Sokołów, 13 stycznia 1891.

L. 9064 (1043 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu w postępowaniu sprostowawczem zarządzonem z powodu zgłoszenia przez Marcina Ligasa praw własności do parcel gruntowych 447/3, 449/3, 457, 455/2, 456/7, 461/2, 461/1, 459 i parceli budowlanych 108 należących do dóbr tabularnych Szyk część II. whl. 671 objętych ustanawia dla niewiadomych z miejsca pobytu i życia Mikołaja Siewierskiego, Leiby Kannengiessera, Szabeli Chłopickiej, Andrzeja Janikiewicza, Mikołaja Połomskiego, Karola Stelczyka i Juliana Siewierskiego a względnie tychże niewiadomych spadkobierców kuratorem ad actum p. adw. dr. Schornsteina w Nowym Sączu i wyznaczając do rozprawy w tym przedmiocie termin na dzień 12 marca 1891 o godz. 9 rano wzywa się na takowy niewiadomych z miejsca pobytu i życia z tem, aby o miejscu pobytu donieśli zamianowanemu kuratorowi lub tem Sądowi zawiadomili.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz, dnia 29 listopada 1890.

L. 6704 (645 1—3)

Wzywa się Teresę z Chmarów Robakową aby oświadczyła się co do przyjęcia spadku po jej ojcu Szymonie Chmarze z Kawenczyna w terminie jednorazowym, inaczej bowiem postępowanie spadkowe przeprowadzonem będzie z jej kuratorem Janem Kuligiem.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 20 października 1890.

L. 10050 (631 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytn Mojżesza Wassermana że celem doręczenia mu rezolucyi tabularnej z dnia 22 czerwca 1890 l. 5701 ustanowiono dla niego kuratora w osobie Seliga Fetera z Leżajska i temuż odnośną rezolucyę tabularną wręczono.

C. k. sąd powiatowy

Leżajsk, dnia 17 grudnia 1890.

L. 1472 (712 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wojniłowie ustanawia dla nieobjętej masy spadkowej po Naści Brecak i Dmytrze Brecaku kuratorem p. Wincentego Czechowicza c. k. notaryusza w Wojniłowie i doręcza ostatniemu tusądowej uchwałę dnia 26 czerwca 1888 l. 2924 dozwalającą wpis prawa własności do ciała hipotecznego wykazem hipoteczuym Nr. 227 Babin objętego na rzecz Anny i Naści Stus.

Wojniłów, 26 kwietnia 1889.

L. 16660 (704 2—3)

C k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia w sprawie egzekucyjnej Awigdora Hasklera przeciw śp. Leonardowi Górskiemu względnie jego spadkobierczyni Henryce z hr. Komorowskich Górskiej pto 942 zł. 30 ct. mk. z życia i miejsca pobytu nieznanych Wittlę Haskler zam. Czaczkes, Reislę Haskler zam. Holzman, Haskla Abrahama, Isaaka, Esterę, Betti, Różę i Maurycego Hasklerów, że dla nich ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. adw. krajowego dr. Niemczyńskiego, któremu równocześnie uchwałę z dnia 17 stycznia 1891 l. 16660, zezwalającą na wydanie Salamonowi Goldsternowi 4/20 części z kollokowanej na 22 miejscu tabeli płatniczej dóbr Sądowa Wisznia ceny kupna z dnia 7 marca 1868 l. 15146 wierzytelności Awigdora Hasklera w kwocie 989 zł. 45 ct. aw. doręczono.

Wzywa się zatem tychże spadkobierców, aby ustanowionemu kuratorowi udzielili ze swej strony dowodów, lub też innego pełnomocnika Sądowi przedstawili.

Przemyśl, 17 stycznia 1891.

L. 28816 (700 2—3)

C. k. Sąd krajowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Zielińskiego, że Mikołaj i Anna Jabłońscy wnieśli podanie o zaintabulowanie ich jako właścicieli legatu sumy 500 zł. zapisanej jemu przez Maryannę Zielińską, że uchwałę dozwalającą tej intabulacyi doręczono ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Staniszewskiemu i wzywa go, aby temuż kuratorowi udzielił potrzebnej informacyi, lub też innego pełnomockika sobie ustanowił, gdyż skutki zaniedbania swojej winie przypisze.

Kraków, 31 października 1890.

L. 18477 (707 2—3)

C. k. Sąd obwodowy Stanisławowski wzywa niniejszym Jojnę Langermana rzekomo w roku 1831 w Stanistawowie zmarłego by w o swem życiu i miejscu pobytu bądź temuż Sądowi bądź ustanowionemu dla niego kuratorowi Adwokatowi Hausserowi w przeciągu trzech miesięcy podał wiadomość ile że na żądanie Anczlą Keina w razie udania się zaofiarowanego przez tegoż dowodu przez świadków po myśli §. 10 ustawy z 16 lutego 1883 nr. 20 dz. p. p. uznano by go jako zmarłego i wdrożono by po nim pertraktacyę spadku.

Stanisławów, 31 grudnia 1890.

Wyroki prasowe.

Z. 30 (852)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Jänner 1891, Z. 253, die Weiterverbreitung der Nummer 359 der in Prag erscheinenden Zeitschrift: „Narodni Listy" (Morgenausgabe) vom 31sten December 1890 wegen des Artikels: „1890 E. Z. Vidne" nach den §§ 300 und 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 20 Jänner 1891, Z. 399, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der in Gablonz a/N. erscheinenden Zeitschrift: „Der Glasarbeiter" vom 15 Jänner 1891 wegen des Artikels: „Der erste Congreß der Maler und keramischen Arbeiter Oesterreichs in Brünn" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 20 Jänner 1891, Z. 363, die Weiterverbreitung des Heftes 1, Jännerheft 1891 der in Reichenberg erscheinenden Zeitschrift: „Die Zeitschwingen" wegen des Artikels: „Die Sonne und ihre Planeten" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 22. Jänner 1891, Z. 572, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Podvysocke Listy" vom 16 Jänner 1891 wegen des Artikels: „Nekonfiskovane" nach § 302 St. G. und Art. IV des Gesetzes vom 17 December 1 62, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 15 Jänner 1891, Z. 380, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Plzen-ke Listy" vom 10ten Jänner 1891 wegen des Artikels: „Povladui odpoved." nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 23 Jänner 1891, Z. 721, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Deutsche Stimmen aus Mähren" vom 18 Jänner 1891 wegen der Artikel: 1. „Gleiches Recht für Alle" und 2. „Die Confiscation unseres Blattes" nach § 300 St. G. verboten.

Zl 29 (846)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der zwei Auflagen der nichtperiodischen Druckschrift (Flugblatt in deutscher und böhmischen Sprache mit der Aufschrift: „Fachgenossen!" „Soudruzi!" mit der Unterschrift: „Im Namen der Schuhmachergehilfen Wien's zeichnet das Sonntag den 25 Jänner 1891 in Mandl's Local gewählte Comité. Julius Popp ꝛc." „Imenem videnskych pomocniku ect" Verlag Julius Popp, Druck erste Wiener Vereinsbuchdruckerei, in den in denselben enthaltenen deutschen Stellen von „Ihr wißt, Ihr" bis „weiter hinunterdrückt" und von „Das sind Gerechte" bis „der Arbeit sei"; und den böhmischen Stellen von „Ze pomery" bis „praktiku" (2 Auflage) bis „mzda snizi" und von "Isou to" bis „zastaveni prace" das Verbrechen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 31 Jänner 1890.

Im Namen Seiner Majestat des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 3 der periodischen Druckschrift: „Glühlichter Humoristisch-satyrisches Arbeiterblatt" vom 7 Februar 1891, I. a. in dem auf der ersten Seite enthaltenen Bilde mit der Aufschrift: „Stimmungsbild für den Monat Februar" sammt Text, b. in dem auf der dritten Seite enthaltenen Gedichte mit der Aufschrift: „An gewisse Festgeber" c, in der auf der fünften Seite enthaltenen Stelle mit der Aufschrift: „Zur Nachahmung empfohlen", d. in dem auf der sechsten Seite enthaltenen Gedichte mit der Aufschrift: „Der Bergmann" in der letzten Strophe das Vergehen nach § 302 St. G. begründe; ferner II. in den auf der zweiten und dritten Seite enthaltenen Stellen mit den Aufschriften: „Recept zur Lösung der socialen Frage", „Modificirtes Citat", „Der 1. Mai" das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, endlich III. in der auf der vierten Seite enthaltenen Stelle mit der Aufschrift: „Schreckliche Wirkung der Nonne" das Vergehen nach § 303 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 31. December 1890.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leoben hat mit dem Erkenntnisse vom 24 December 1890, Z. 1 363, die Weiterverbreitung der Nummer 101, der Zeitschrift: „Obersteirerblatt" vom 21 December 1890 wegen des Artikels: „Hochwasser und Hagelschlag in Steiermark und die Staatshilfe" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Jänner 1891, Z. 1032, die Weiterverbreitung der Nummer 37 der Zeitschrift: „Heslo" vom 9. Jänner 1891 wegen der Artikel: 1 „Nejvetsi nas nepritel" und 2 „Nezamestnanym perletarskym delnikum " ad 1 nach § 305 St. G. und ad 2 nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Jänner 1891, Z. 400, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Straz na Obarce" vom 15 Jänner 1891 wegen des Artikels: „Zajmy lidu a slechty" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse von 20ten Jänner 1891, Z. 499, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Polaban" vom 17 Jänner 1891 wegen des Artikels: „V Koline, 16 ledna 1891" nach den § 65 lit. a und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 13 Jänner 1891, Z. 320, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Hlasy z Chrudimska" vom 10 Jänner 1891 wegen des Artikels: „Po poslednich udalostech" nach den § 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Jänner 1891, Z. 288, die Weiterverbreitung der Nummer 14 der Zeitschrift: „Deutsche Volkszeitung" vom 14 Jänner 891 wegen der Artikel: 1. „Aus dem Gablonzer Bezirke, Hundesperre und kein Ende" und 2. „Schumburg. Ein Schulwenzel" nach § 30 St. G. verboten.

Doniesienia prywatne.

L. 175 (1000 3—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia przy tutejszym magistracie nowo kreowanych posad, na razie prowizorycznie, a mianowicie:

I. posady rachmistrza z płacą 400 zł. aw. z obowiązkiem złożenia kaucyi służbowej do wysokości 200 zł. i

II. posady sierżanta policyi z płacą 300 zł. i należącem się umundurowaniem, rozpisuje się konkurs do d. 28 lutego 1891.

Od kandydatów wymaga się:

ad I. a) nieprzekraczalnego wieku 40 lat,
b) lekarskiego świadectwa zdrowia.
c) świadectwa moralnego zachowania się,
d) ukończonej 6 klasy gimnazyalnej lub realnej i egzaminu z rachunkowości państwowej;

ad II. a) nieprzekraczalnego wieku 35 lat,
b) lekarskiego świadectwa zdrowia,
c) świadectwa moralnego zachowania się,
d) ukończonej co najmniej czteroklasowej szkoły ludowej,
e) dowodu, że kandydat włada językiem polskim i niemieckim, tudzież, że jest w stanie czynności pisarskie załatwiać — a w końcu, że służył przy straży pożarnej i jest zdolny do pełnienia obowiązków instruktora straży ogniowej.

Kandydat, który wykaże się, iż pełnił także służbę policyjną, będzie miał pierwszeństwo.

Magistrat kr. woln. miasta.
Krosno, dnia 26 stycznia 1891.
Zastępca burmistrza
dr. J. Czajkowski.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.